Nr. 215. Wtorek 27 Września 1921. Rok III.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3-ciej po południu z wyjątkiem niedziel i dni wiązecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu i na prowincji **10 Mk.**

Biura Redakcji i Administracji ul. Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. Pojedyncze numera do nabycia w Ekspedycji ul. Czarnieckiego 12, w biurze dzienników S. Sokołowski i Ska Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P. K. O. Nr. 141.599.

Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji 73.

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	150·— Mk.
we Lwowie z dostawą	175·— Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce	180·— Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach	250·— Mk.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej", Lwów, ul. Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska, ul. Jagiellońska 7.

„Przewodnik naukowy i literacki" kwartalnik. Prenumerata na zeszyt 40 Mk., rocznie 160 Mk.

Listy i przesyłki rękopisów należy przesyłać do Redakcji „Przewodnik" pod adresem: Lwów, ul. Wałowa l. 31. I. piętro (nad mezaninem).

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Wojewoda lwowski zamianował kancelistę Wiktora Jana Lewandowskiego oficjałem kancelaryjnym.

Wojewoda tarnopolski przeniósł: sekretarzy Namiestnictwa Leopolda Werbera ze Złoczowa i Władysława Porańskiego z Brzeżan, oraz koncypistów dr. Cyryla Działyńskiego ze starostwa w Tarnopolu i Marjana Czuczmana z Kamionki Strumiłowej — do Województwa w Tarnopolu.

Wojewoda tarnopolski przeniósł: kancelistów Stanisława Krzysika i Franciszka Bachurskiego ze starostwa w Tarnopolu do Województwa w Tarnopolu.

Inż. Leon Plachte rządowo upoważniony cywilny inżynier budownictwa z siedzibą w Tarnowie złożył przepisaną przysięgę dnia 6 września 1921 r.

Obwieszczenie

Tymczasowego Wydziału Samorządowego z dnia 6-go sierpnia 1921 LW. 24.97/21 o podwyższeniu ryczałtów szupasowych.

Ustanowione w obwieszczeniu z dnia 9 kwietnia 1921 LW 10 001/21 ryczałty szupasowe podwyższa Tymczasowy Wydział Samorządowy jak następuje:

I. Koszta reżyjne.

Za opalanie, oświetlenie, za pilnowanie szupaśników i wogóle za załatwianie spraw szupasowych zwracać będzie fundusz krajowy za każdego szupaśnika bez względu na czas jego pobytu na stacji szupasowej po 8 Marek polskich zaś za osobę wysłaną za pasportem przymusowym po 4 Marki polskie.

II. Transport szupasowanych pod strażą podwodami.

Za transport wozem przypada należytość po 20 Marek polskich od konia i kilometra, czyli po 200 Marek polskich od konia i miriametra. Należytość jednak nie może być zarachowana od mniejszych przestrzeni, jak od każdego już ukończonego jednego kilometra. Za powrót podwody do domu nie przypada żadna należytość.

III. Należytość straży konwojującej.

Za nadzór i eskortowanie szupaśników przypada dla każdego konwojującego strażnika gminnego a to bez różnicy czy piesze lub wozem należytość po 10 Marek polskich od jednego kilometra konwojowania. Wynagrodzenie strażnika gminnego za konwój szupaśników kolejami żelaznemi i powrót do domu bez różnicy czy w dzień czy w nocy ma przypadać za czas aż do 16 godzin w kwocie 60 Marek polskich, nad 16 godzin do 24 godzin w kwocie 100 Marek polskich, następnie w drugiej dobie za czas aż do 16 godzin dalsza należytość w kwocie 60 Marek polskich, czyli za $1^1/_2$ doby 160 Marek polskich za dwie doby 200 Marek polskich i t. d.

IV. Wyżywienie dzienne szupasowanych.

Za wyżywienie dzienne szupaśników przypadać będzie każdej stacji szupasowej należytość po 60 Marek polskich dziennie od każdego szupaśnika.

Podwyższenia powyższe wchodzą w życie począwszy od dnia 1 lipca 1921.

Tymczasowy Wydział Samorządowy.
Przewodniczący: *Lasocki* m. p.

Rozporządzenie

Ministra Skarbu z dnia 20 lipca 1921 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Sprawiedliwości, Spraw Zagranicznych i b. Dzielnicy Pruskiej oraz z Prezesem Głównego Urzędu Likwidacyjnego, w przedmiocie dokonania regestracji i stemplowania tytułów długu przedwojennego Austrji i Węgier.

(Ciąg dalszy)

4% Localbahn-Vordennberg Anleihe von 3,000.000 Gulden össterr. W. in Noten Schuldverschreibungen. (Wien, 3 September 1882)

7) 4% obligacje kolei cesarzowej Elżbiety (4% K. k. priv. Kaiserin Elisabeth Bahn Anleihe von 108, 291. 600 Mark deutscher Reichswährung zu 4% verzinslich und im Wege Verlösung rüchzahlbar in Mark deutscher Reichswährung binnen 73 Jahren vom Jahre 1883 angefangen Schuldverschreibungen Wien, 1 Juli 1883).

8) 4% obligacje kolei cesarza Ferdynanda I — VII emisji. 4% k. k priv Kaiser Ferdinands Nordbanh Anleihe von 62 700.000Gulden österr. Währg. Schulverschreibungen Wien 1 März 1886, 4% k. k. priv. Kaiser Ferdinands Nordbahn Anleihe von 18 820.000 Gulden österr. Währg. in Silber Schuldverschreibungen Wien 1 Jänner 1887).

4% k. k. priv. Kaiser Ferdinands Nordbahn Anleihe von 24,440.000 Gulden österr. Währung in Silber Schuldverschreibungen Verzinsung und Einlösug unter Garantie der k. k. österr. Statsverwaltung. Wien, 1 Jänner 1887.

4% k. k. priv. Kaiser Ferdinands 4% Anleihe 20 000.000 Gulden österr. Währg. ... Schuldverschreibungen Wien, 1 Dezember 1888.

4% k. k. priv Kaiser Ferdinands Nordbahn Anleihe von 15,000.000 Gulden österr. Währg. Schuldverschreibungen . . . . Wien, am 1 Juli 1891.

4% k. k. priv. Kaiser Ferdinands Nordbahn Anleihe 20,000 000 Gulden österr. Währg. . . . . Schuldverschreibungen Wien, 28 Februar 1898.

4% k. k. priv. Kaiser Ferdinands Nordbahn Anleihe von 60,000.000 Kronen Schuldverschreibungen Wien, am 1 August 1904.

Przetarg ustny

na

LOKOMOBILE, WOZY, MŁOCARNIE, LINY ZELAZNE, PRASY DO SIANA, KABLE, SZKLANKI,

ogłoszone do sprzedaży konkursowej K. 7 i K. 8 w piśmie

„DEMOBIL" zeszyt 3-ci

odbędzie się

w PIĄTEK 30-go WRZEŚNIA o godzinie 10 rano

w Sali Licytacyjnej Warszawskiego Akc. Tow. Pożyczkowego na Zastaw Ruchomości Warszawa, Plac Napoleona Nr. 2, (Plac Warecki 2).

„PION"

Zakłady Przemysłowe

we Lwowie, ul. Lwowska 48. Tel. 4 7-6

na „TARGACH WSCHODNICH" pawilon prow „F" grupa VIII. stanowisko 15.

4% obligacje kolei cesarza Franciszka Józefa.

4% k. k. priv. Kaiser Franz Josephs Bahn Anleihe von 69 048 600 Gulden österr. Währung in Silber zu 4% verzinschlich und im Wege der Verlosug rückzahlbar in Fl.

Dr. A. Prochaska. 1)

Lwów w handlu ze Wschodem.

I.

Jakiż to barwny obraz przedstawia kresowe miasto Lwów!

W długich szatach, turbanach na głowie, ciągną szeregiem kupcy Wschodu z wozami pełnemi towarów, by je zeznać na składzie, inni rozkładają już towar do sprzedaży w dużych partjach; tu Grecy i Turkowie, tam znowu Ormianie rozbijają namioty, by najcenniejsze dywany wschodnie, materje jedwabne, szale i burnusy zbyć uprzywilejowanym Lwowianom, raczej lwowskim kupcom, którzy z tłumaczami swymi od namiotu do namiotu przebiegają, oglądając towar i obliczając co i po jakiej cenie może który zakupić. Dziesiątkami obcych języków mówi i hałasuje ta ciżba orjentalna, niejeden z kupców Carogrodu wita się z patrycjuszem lwowskim, który posługuje się nawet bez tłumacza, gdyż jako jeniec wyuczył się w Stambule tureckiego języka; tu Tatar z hałasem wyciąga wory pełne ziół orjentalnych, szafranu, tymianu, myrhy; tam Pers przedziwne tkaniny i wzorzyste kobierce rozkłada ku podziwieniu kupców kresowego grodu. Bo ten gród, pierwszy na drodze do Europy, dobił się prawa składowego. Kupiec wschodni musi swój towar tutaj przez oznaczony okres czasu wystawić na sprzedaż i dopiero, gdy minie okres prawa składowego, może z niezakupionym przez lwowskich kolegów towarem jechać na zachód, na Lublin i Kraków, by zbyć produkta przemysłu lub gleby wschodniej a zakupić towary Lechistanu i Zachodu, tak bogato we Lwowie nagromadzone.

Kupiec lwowski, jeszcze od czasów Kazimierza Wielkiego nabywszy przywileje do handlu ze wschodem, jest zazdrosny o nie i długo broni kupcom zachodnim, jak krakowskim, drogi wschodniej, idącej na Tarsarję szlakiem czarnym, lub wołoskim na Wołoszczyznę i dalej wzdłuż brzegów morskich na Warnę do Carogrodu. Zaledwie za króla Jagiełły wywalczyli sobie krakowscy kupcy prawo używania tych dróg wschodnich, ale także z warunkiem nie omijania składu lwowskiego i wystawienia towarów swych przez dni czternaście na sprzedaż Lwowianom. Korzysta też kupiec lwowski ze swego prawa składowego jakoteż z gościńców wschodnich tak skrzętnie, tak pracowicie, że z dwóch tych źródeł czerpie i swoje bogactwa i wzrost olbrzymi w XV. w. Dopiero upadek Białogrodu, Kafy i genueńskich osad na Krymie podkopał nieco ten niezwykły wzrost miasta kresowego Lechistanu.

Dobrego też imienia zażywa kupiec lwowski na wschodzie. Wojewodowie mołdawscy i wołoscy obdarzają go przywilejami, otwierają mu targi swej ziemi i wolne drogi dalej do Carogrodu. Ogromnemi karawanami, liczącymi setki wozów, napełnionych suknem, żelazem, bronią; produktami przemysłu lwowskiego, słynnego złotniczego, orężniczego, kapeluszniczego, mosiężnego, ślusarskiego przemysłu, ciągną ci kupcy nieraz sami przy swych wozach na wschód w daleką a niebezpieczną drogę. Toż przed odjazdem zatrzymują całą karawanę przed pierwszym za murami miasta położonym klasztorem OO. Bernardynów; tu tłumnie bez względu na narodowość i wyznanie idą do kościoła, rzucają się na kolana przed grobem bł. Jana Dukielskiego i złożywszy dary w ogromnych świecach, baryłach oliwy, beczułkach wina, workach tymianu i wonnego ziela, głośno proszą o przyczynę Świętego o błogosławieństwo na drogę. Stąd na Halicz, Śniatyn, Czerniowce lub Chocim przedkładają mołdawskiemu wojewodzie swe towary, ten bowiem w myśl dawnych przywilejów ma prawo pierwokupu; następnie sprzedają miejscowym kupcom swe towary lub wiozą do swych składów w Suczawie, Targowicy a zakupują bydło, skórę, wosk, kuny węgierskie i tak zwany towar tatarski: jedwab, pieprz, kamchy, tebenki, kwas grecki i t. p.

W Mołdawji, na Wołoszczyźnie i w Siedmiogrodzie mile jest kupiec lwowski widziany, wszakżesz sami władcy tych krain, to jedni wasalowie, drudzy przyjaciele Korony, a im bardziej Turek naciska na ich ziemie, tem chętniej garną się pod skrzydła orła białego i nie jeden w chwilach ucisku szuka pomocy w Polsce, a kredytu u kupiectwa lwowskiego. Na ziemi mołdawskiej orjentuje się kupiec lwowski, czy może udać się dalej na wielki targ wschodni do Carogrodu, lub też zajrzawszy do portów czarnomorskich i dunajskich powrócić do domu bezpiecznie ale też z mniejszym zyskiem aniżeli obliczał go w domu. O bo stosunki Polski z Sułtanami częstym podlegają zmianom; wrogowie chrześcijańskiego świata są wrogami przedmurza Europy, a posuwając się zaborami w jej głąb, usunąwszy już w części zaporę jaką stanowiły rumuńskie i węgierskie kraje i narody, grożą ustawicznie Polsce, która też nigdy nie zażywa dłuższego pokoju. Jej rynki orjentalne a na ich czele Lwów pilnie badają dyplomację Porty, jej wojenne zamiary, i według tychże miarkują swe orjentacje i układają zamierzenia kupieckie. Toż mimo przyjaźni takiego Mirczy multańskiego lub Aleksandra Dobrego Mołdawskiego handel lwowian wschodni jest dorywczy. Korzysta on w drugiej połowie XV. w. już tylko z chwil pokojowych na wschodzie, stoją mu na przeszkodzie i Turek, dążący do zaboru obu wołoskich krain i Tatar, będący przednią strażą Turka i napadami swymi corocznymi drogi wschodu czyniący niepewnymi.

W trzech okresach stosunków swych ze wschodem liczy Polska niewiele chwil wolnych od nabiegów koczowniczych ludów wschodnich; bo i do upadku Kafy liczono już kilkadziesiąt niszczących najazdów tatarskich; jeszcze więcej ich liczono od końca XV. w. do cecorskiej klęski, gdyż jak Żółkiewski trafnie się wyrażał, Tatarzy lotem ptaka ścigali po Polsce za zdobyczą, tak że trudno było i najwprawniejszemu żołnierzowi zaskoczyć ich w pochodzie. A od Cecory do wiedeńskiej czyż był jaki rok wolny od wojny z barbarzyńcami? O ciężka była dola rycerza kresowego, ale też nie łatwa, owszem bardzo trudna kupca orjentalnego-lwowskiego i w jego stosunkach handlowych ze wschodem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

österr. Währg. Silber binnen 69 Jahren vom Jahre 1884 angefangen. Schuldverschreibungen, Wien, 1 April 1884).

10. 4% obligacje galicyjskie kolei Karola Ludwika.

(4% k. k. priv. Gal. Carl Ludwig Bahn Anleihe von 75,000.000 Fl. Silber österr. Währg. Schuldverschriebungen Wien, 1 Juli 1890).

11. 4% obligacje koleji kremstalskiej.

4% Kremstahlbahn Gesellschaft Prioritäts Anleihe vom J. 1905 im Betrage vom K. 5,000.000. Schuldverschreibungen, Linz 12 October 1905.

12. zapisy dłużne 4% pożyczki pierwszeństwa koleji lokalnej Lublana-Stein.

(4% Localbahn Laibach-Stein Prioritäts Anleihe vom 800 000 Fl. österr. Währg. Schuldverschreibungen Wien 12 Juli 1893).

13. 4% obligacje koleji Lwów Czerniowce-Jassy.

(4% k. k. priv. Lemberg-Czernowitzer-Jassy Eisenbahn Gesellschaft 4% Anleihe von 10 000 000 Gulden österr. Währg. oder K. 20 000.000 der mit dem Gesetze vom 2 August 1892 R. G. Bl. Nr. 126 festegestellten Währung bestehende in 1 000 Stück Schuldverschreibungen zu Fl. 5.000 oder K. 10.000 — 4.000 Stück Schuldverschreibungen zu Fl 1.000 oder K 2.000 — und 5.000 Stück Schuldverschreibungen zu Fl. 200 oder K. 400 zu 4% verzinslich und rückzahlbar in Wege der Verlosung längstens bis 31 Dezember 1955 Schuldverchreibungen, Wien, 15 November 1894)

14. 3% obligacje austrjackich kolei lokalnych.

(3% Oesterr. Local Eisenbahn Gesellschaft Anleihe von K. 70,000 000 der durch das Gesetz vom 2 August 1892 R. G. Bl. Nr. 126 festgesetzten Währung Schuldverschreibungen . . . . . Wien, 24 März 1894).

15. 4% obligacje austrjackich koleji lokalnych.

(4% Oesterr. Local-Eisenbahn-Gesellschaft Anleihe vom Mark 11,000.000. Deutscher Reichswährung, Schuldverschreibungen Wien, 8 Juni 1887).

16. 4% obligacje priorytetowe morawskiej kolei pogranicznej.

(K. k. priv. Mährische Grenzbahn 4% Prioritäts-Anleihe im Betrage vom 24 Millionen Kronen der mit dem Gesetze vom 2 August 1892 R. G. Bl. Nr. 126 festgestellten Währg . . . zu 4% verzinslich und rückzallbar im Wege der Verlosung längstens bis I. September 1903 Schuldverschreibungen Wien, am 10 Feber 1895).

17. 4% obligacje koleji morawsko-śląskiej.

(Mährich-Schlesische Zentralbahn 4% Prioritäts Anleihe im Betrage vom K. 33 Millionen der mit dem Gesetze vom 2 August 1892 R. G. Bl. Nr. 126 festgestellten Währung . . . zu 4% verzinslich und rückzallbar im Wege der Verlesung längstens bis 1 Juli 1965 . . . Schuldverschreibungen Wien, 22 Juni 1895).

18. 4% obligacje koleji Pilzno-Priesen.

(4% Pilsen-Priesen Priorit. Stempel und gebührenfrei nach § 18 des mit dem Gesetze vom 8 Juni 1884 Nr. 91 R. G. Bl. genehmigten Uebereinkommens ddto. Wien, 26 April 1884 Anleihe von Fl. 11,940.000 — österr. Währg. in Silber . . . . . zu 4% verzinslich und im Wege der Verlosung in Gulden österr. Währg. in Silber innerhalb der Zeit bis 1 Juli 1963 rückzahlbar Schuldverschreibungen Prag. 1/X 1884).

19. 4% obligacje kolei Rudolfa w markach niemieckich i srebrze.

(4% K. k. priv. Kronprinz Rudolf Bahn Salzkammergutbahn) Anleihe von 58 156.600 Mark deutscher Reichswährung zu 4% verzinslich und im Wege der Verlosung rückzahlbar in Mark deutscher Reichswährung binnen 82 Jahren vom Jahre 1885 angefangen . . . . . Schuldverschreibungen. Wien, 1 April 1884.

(4% K. k. priv Kronprinz Rudolf Bahn Anleihe von 70,194.600 Gulden österr. Währg. in Silber . . . . . Schuldverschreibungen. Wien, 1 April 1884)

20. 5% obligacje srebrne koleji węgiersko-galicyjskiej z r. 1870.

(5% I. Ung. Gal. Eisenbahn Anleihe von Fl. 19 Millionen österr. Währg. in Silber, rückzahlbar im Wege der Verlosung binnen 80 Jahren vom Jahre 1873 an Schuldverschreibungen. Wien, 31 Dezember 1870).

21. 3½% obligacje srebrne kolei węgiersko-galicyjskiej z r. 1870.

(3½% I. Ung. Gal. Eisenbahn Anleihe von 19 000.000 Gulden österr. Währg in Silber rückzahlbar im Wege der Verlosung binnen 80 Jahre vom Jahre 1873 an Konvertiert auf 3½% jährliche Verzinsung Nom. K. 400 verstärkte Verlosung oder Gesamtkündigung vom Jahre 1912 an vorbehalten Prioritäts Oblig. Wien, 31 Dezember 1870).

22. 5% srebrne obligacje pierwszeństwa koleji węgiersko-galicyjskiej z r. 1878 — I emisji.

(5% I. Ung. Gal. Eisenbahn Prior. Anl. im Betrage von 3,130.200 Gulden österr. Währung in Silber im Wege der Verlosung rückzahlbar binnen 73 Jahren vom Jahre 1879 angefangen Schuldverschreibungen. Wien, 1. Juli 1878).

(Ciąg dalszy nastąpi)

Zaprzeczenie.

Prezydjum Rady Ministrów donosi:

Wobec podanych w niektórych organach prasy wiadomości o zamierzonych jakoby zmianach personalnych w Prezydjum Rady Ministrów, a w związku z tem na jednej z placówek dyplomatycznych — stwierdza się urzędownie, iż informacje te są bezpodstawne i niezgodne z rzeczywistością.

Rokowania polsko-czeskie.

Delegaci rządów polskiego i czechosłowackiego prowadzą w Warszawie od samego początku bardzo intensywne narady. Rokowania odbywają się przeważnie we wielkiej sali posiedzeń w gmachu sali Ministerstwa przemysłu i handlu, a także w sali posiedzeń Ministerstwa spraw zagranicznych.

Dotychczas odbyły się już dwa posiedzenia podkomisji ogólno handlowej i obrady podkomisji granicznej w Ministerstwie spraw zagranicznych. Niektórzy członkowie delegacji czechosłowackiej z p. Prokopem Maksą na czele wyjechali na otwarcie Targów Wschodnich.

Spotkanie między dr. Beneszem a Schoberem.

Konferencja między kanclerzem Schoberem i ministrem Beneszem doprowadziła do wniosku, że dyplomatyczne środki pokojowego załatwienia sporu o Węgry zachodnie nie zostały jeszcze wyczerpane.

Ze stanowiska dr. Benesza wynika jasno, że rządowi czeskiemu zależy na pokojowem i rychłem rozwiązaniu kwestji Węgier zachodnich. Przypuszczają że przyjdzie do ponownej konferencji między Schoberem i dr. Beneszem.

Obecnie koła polityczne wiedeńskie zapatrują się optymistyczniej na sprawę zachodnich Węgier. Reprezentanci Anglji i Francji pracują usilnie nad kompromisem Na prośbę reprezentantów koalicji dr. Benesz przyjął rolę pośrednika, na co rząd węgierski chętnie się zgodził.

Wilno.

Na sobotniem po południowem plenarnem posiedzeniu Ligi pierwszy zabrał głos **Askenazy**. Podniósł on na wstępie, że Polska zawdzięcza swoje zwycięstwo wojenne w znacznej mierze pomocy swej wielkiej przyjaciółki Francji. Skądinąd jednak zapytuje delegat Polski, czy gdyby nie zwycięstwo nad Wisłą, o którem wszyscy zdają się zapominać, mogłaby Liga w chwili obecnej odbywać posiedzenia. Przechodząc do meritum sprawy, Askenazy zwraca się z prośbą do Ligi, ażeby zechciała uwzględnić życzenia ludności wileńskiej wyrażenia swej własnej woli.

Manifestacje w Wilnie.

Z Wilna donoszą: Dziś odbył się wielki wiec w Teatrze na Pohulance. Tłum wypełnił szczelnie salę oraz plac przed Teatrem. Mowcy przemawiali ze sceny, oraz z balkonu. Z zapałem przyjęto następującą rezolucję: Zgromadzeni oświadczają, że rozstrzygnięcia przez Ligę Narodów w sprawie wileńskiej bez udziału przedstawicieli Wileńszczyzny stanowczo nie uznają i przeciwstawią się wykonaniu powziętych uchwał wszelkimi sposobami. Domagamy się stanowczo zupełnego wycofania sprawy Wilna z pod kompetencji Ligi Narodów i Rady ambasadorów. Zgromadzeni wzywają generała Żeligowskiego do stanowczego przeciwstawienia się zakusom Ligi i wyznaczenia natychmiast terminu Zgromadzenia Narodowego. Zebrani wyrażają hołd generałowi Żeligowskiemu i bohaterskiej armji, z którą czują się związani jednym celem i jedną duszą. Jeden z mowców wystąpił przeciwko polityce litewskiego Biskupa Matulewicza.

Liga Narodów radzi.

Sobotnie plenarne posiedzenie Ligi Narodów, poświęcone sprawie zatargu polsko-litewskiego, wywołało wyjątkowe zainteresowania. Posiedzenie otwarto po godz. 10. Przewodniczył Carnebeek.

Pierwszy zabrał głos **Hymans**, który w dwug dzinnem, przemówieniu przedstawił przebieg sporu polsko-litewskiego od chwili jego powstania t. j. od września 1920. Następnie zaznaczył, iż sprawa gen. Żeligowskiego już wtedy uznana była za „incydent“ nader poważny, który wywołać musi niezwłocznie powikłania, Hymans przypomina, że zamach stanu Żeligowskiego nie otrzymał aprobaty Rady Ligi.

Mowca przypomina następnie decyzję brukselską z 28. października 1920. W sprawie konsultacji ludowej przypomina również, w jaki sposób Rada Ligi usiłowała do konsultacji tej doprowadzić. Usiłowania te jednakże nie doprowadziły do pozytywnego wyniku z powodu licznych trudności, które się nasunęły z obu stron. Litwa czyniła zastrzeżenia, z drugiej strony zaś gen. Żeligowski wbrew kilkukrotnym upomnieniom Rady Ligi nie został rozbrojony. Należało tedy mieć na względzie, że oddziały policji międzynarodowej musiałyby pozostawać na terytorjum spornem przez dłuższy czas, podczas gdy pierwotnie przypuszczano, że plebiscyt odbędzie się nader szybko.

Pozatem w raportach komisji wojskowej i cywilnej przewidziano powstanie poważnych trudności praktycznych w związku z przeprowadzeniem konsultacji. Ponieważ wreszcie i strony zainteresowane nie mogły się porozumieć co do obszaru jaki ma być poddany konsultacji, Rada odstąpiła ostatecznie od projektu plebiscytu i zaproponowała przystąpienie do bezpośrednich rokowań. Omawiając przebieg rokowań, zaznacza mowca między innemi: Uważaliśmy zawsze wielką i silną Polskę za jedną z gwarancyj silnego pokoju Europy i za mur, który obronić ma świat cywilizowany przed czerwoną inwazją. Litwę znałem mniej dobrze, lecz instynktownie odczuwałem sympatję do tego małego narodu, rwącego się do niepodległości, głęboko przywiązanego do swego języka i tra-

---

Guy de Chantepleure. 50)

W PRZESTWORZU.

Przełożyła z francuskiego

Marja z Dzieduszyckich Komorowska.

(Ciąg dalszy)

20 lutego.

Wielką mamy niespodziankę! — Panna Janka Albin zjeżdża tutaj i zamierza spędzić tu parę miesięcy, zanim się zdecyduje, czy zamieszka na stałe we Francji, czy też dalej będzie podróżować. Wilhelm był na kolei, żeby ją przywitać.

Gdyby panna Albin była tu powróciła trzy miesiące wcześniej, tobym nie była żoną Wilhelma.

Radabym wiedzieć, czy Wilhelm żałuje, że się ze mną ożenił? To pytanie nad którem się dawniej nigdy nie zastanawiałam, przychodzi mi teraz bardzo często na myśl.

23 lutego.

Ogromnie się zdziwiłam.... bo panna Albin ma już trzydzieści dwa lata i myślałam zawsze, że osoba w tym wieku, wygląda na starą panny i wcale już nie bywa brana w rachubę, a tymczasem ona jest zupełnie młodą! Ma najpiękniejsze kasztanowate włosy i niebieskie oczy, jakie kiedykolwiek widziałam, przytem regularne rysy i śliczną płeć. Jednem słowem zupełnie jest ładna... trochę tylko za mało szczupłą, na mój gust.... Dodać muszę, że jej kostium... bardzo obcisły i bardzo angielski, ubiera ją bez zarzutu.

Panna Albin ucałowała mnie przy pierwszem spotkaniu, spoglądnęła na mnie z uwagą i życzliwością, potem uścisnęła mnie raz jeszcze, mówiąc podobnie jak Wilhelm:

— Boże mój, jakież z ciebie dziecko!

Zastała ona była w Fougères, skąd przybywa, dwa listy Wilhelma; jeden, w którym jej opowiada o mojem, pożałowania godnem położeniu i drugi, co jej donosi o naszym ślubie.

Gdym ją zapytała, czy ją wieść, że się Wilhelm ze mną ożenił, nie bardzo zdziwiła, odpowiedziała: Nie, bo dawniejszy list, który przeczytałam pierwiej, przygotował mnie do drugiego“.

Panna Janka raczyła pozostać u nas na drugiem śniadaniu zaraz nazajutrz po swoim przyjeździe. Wilhelm ma zupełną słuszność; ona jest istotnie bardzo inteligentna i bardzo uczona. Rozmawiała z Wilhelmem, przy stole o swoich podróżach. Wszystko widziała, a Wilhelm wie wszystko; zadawał jej pytania, któreby mi nigdy na myśl, nawet nie przyszły a ona odpowiadała na nie bez zająknienia. Potem przeciwnie, ona się znów zaczęła rozpytywać o różne rzeczy. I doszłam szybko do przekonania, że rozumiała o wiele lepiej odemnie, to co jej Wilhelm mówił o swiatycznych swych poszukiwaniach i już osiągniętych w dziedzinie tej rezultatów.

Przysłuchiwałam się z przyjemnością ich rozmowie, chociaż z przyjemnością moją łączyło się także i trochę bolu, bo zastanawiając się nad tem co mówili, zaczęłam jaśniej pojmować, jaka przepaść dzieli takiego mężczyznę jak Wilhelm, od lekkomyślnego, płochego i bez głębszego znaczenia, dziewczęcia jakiem niestety ja jestem.

Śniadanie u nas było wykwintnie podane i smaczne. Stół dyskretnie ozdobiony kwiatami, wyglądał wesoło. Pannie Albin podobało się widocznie wszystko, bo wszystko chwaliła, salonem zaś naszym zachwycała się bez końca. Otwarzyła książkę, którą czytam, wzięła do ręki moją robotę i powąchała fiołki w kryształowym flakonie, mówiąc: „Tu się czytuje w tym salonie i haftuje się tu.... tutaj się żyje!“

Potem, zbliżywszy się do okna, spoglądnęła na ogród i powróciła ku Wilhelmowi:

— Mógł byś był podróżować tak długo, jak ja i i dotrzeć równie, jak ja, daleko, nie spotkawszy ani jednego kącika, o którym by słuszniej rzec można, iż stworzony został dla szczęścia Wilhelma...

— Nieprawdaż? To małe dziewczątko wszystko tu przeistoczyło, miejsce mych mebli i moje zwyczaje... a teraz, nie mógłbym sobie tego kącika, jak go nazywasz, Janko, już wyobrazić bez fantazji, wdzięku i wesela, jakie tu wniosło.

Czemuż to Wilhelm nie powiedział także „i szczęścia“?

Przez krótką chwilkę, kiedy Wilhelma wywołano do któregoś z jego podwładnych, co się doń po rozkazy jakieś zgłosił, zostałam samą z Janką. Znów się we mnie wpatrywała i to wzrokiem takim, co dociera do głębi duszy, rzekła:

— Kochaj go bardzo, malutka Amy. Miłość takiego serca, jak jego, to, wierz mi, skarb, którego wartości całkowitej znać jeszcze nie możesz, boś na to za młoda.... a w twoim wieku, kobieta lubi być przedewszystkiem uwielbiana.... zresztą może ma ona i słuszność... ty zaś tak bardzo ładną jesteś... Przypomina mi się, nie wiem czemu, na widok twój, różowy lotos... a także mała japońska tancerka, co miała w swych żyłach angielskiej trochę krwi i na którą wołano imieniem, znaczącem tyle, co „uśmiech wiosny“.... Niezwykle dużo posiadasz wdzięku, malutka Amy, wdzięku, który starczy za wszystko... i co jest wszystkiem sam w sobie!

Odpowiedziałam z nieśmiałością:

— Cieszyłabym się bardzo z tego, gdybym była tak ładną, jak pani mówi.... ale ogromnie by mi było przykro, gdybym była li tylko ładną...

Janka roześmiała się.

— Nie mówię przecież, że tylko tem jesteś, Amy... Ale słuchaj mej rady i nie gardź darem wróżki...

I dodała bardzo słodko, ujmując mnie za ręce:

— Ufam, że się nauczysz mnie kochać.

— Wilhelm nauczył mnie już tego.

Powiedziałam Wilhelmowi, że się zupełnie nie dziwię, że się on Janką tak zachwyca.

— Nie wątpię, że przywiązanie moje względem Janki wyda ci się niezadługo bardziej jeszcze uzasadnione, niżeli mój zachwyt.

Zastanowił się przez chwilę w milczeniu, a ja dodałam:

— Panna Albin o wiele jest młodszą, niż przypuszczałam.... A jaka ona ładna i i inteligentna!... Dziwię się, że...

Zawahałam się, zanim dopowiedziałam zaczęte zdanie.

— ....się z nią nie ożeniłeś, Wilhelmie

Uśmiechnął się ze zdziwieniem:

— Ależ ona przecie starsza odemnie... a byliśmy niemal wychowani razem.... zresztą... sam nie wiem czemu, ale myśl ta nigdy żadnemu z nas nie przyszła do głowy.. Janka jest dla mnie.... przyjacielem... nie uważam jej wcale za kobietę...

— A ja Wilhelmie, w takim razie, czemże jestem dla ciebie właściwie?... czy także przyjacielem, tak jak Janka?

Słowa te rzuciłam nierozważnie i pożałowałam ich natychmiastowo, Wilhelm zaś odpowiedział:

— Ty, ty jesteś małą moją księżniczką...

(Ciąg dalszy nastąpi)

dycyj historycznych. Uczucia moje szły w obu kierunkach. Mogę śmiało powiedzieć, że od pierwszej do ostatniej chwili ożywiony byłem poczuciem głębokiej i szczerej bezstronności. (Żywe oklaski).

Hymans wykazywał następnie, jak bardzo nieprzewidzianem było stanowisko obu stron w sprawie Wilna i wyjaśnia przyczyny, jakie wpływały na takie lub inne stanowisko stron.

Zamknięcie Zjazdu dziennikarskiego.

W sobotę popołudniu odbywały się do godz. 9 wieczorem dalsze obrady sekcyj Zjazdu i wypracowywano rezolucje, jakie miały być przedstawione na plenarnem posiedzeniu w niedzielę.

W niedzielę dnia 25 b. m., w sali Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego odbyło się II. Publiczne Zgromadzenie pod przewodnictwem redaktora A. Beaupré. Sekretarz odczytał rezolucje, uchwalone na sekcjach. Wszystkie rezolucje przyjęto jednomyślnie. Na wniosek red. Laskowskiego ustalono termin następnego Zjazdu na pierwszą połowę r. 1922, który odbędzie się w Wilnie. W razie gdyby z jakichkolwiek powodów Zjazd się odbyć tam nie mógł postanowiono przyjąć zaproszenie Krakowa.

Obrady zamknął A. Beaupré pięknem przemówieniem, w którem przedstawił znaczenie obecnego Zjazdu i jego wyniki nadspodziewanie liczne i dodatnie. Po zamknięciu obrad uczestnicy Zjazdu udali się na otwarcie „Targów Wschodnich.

Tekst rezolucji podamy z braku miejsca w najbliższym numerze.

Pielgrzymka do Złoczowa.

Jak to już doniosły pierwsze komunikaty, odbędzie się we czwartek, 29 b. m., w Złoczowie przeniesienie zwłok 22 ofiar pomordowanych w straszny sposób podczas inwazji ukraińskiej na Zamku królewskim do nowo wybudowanego grobowca-pomnika.

Chcąc dać możność wyrażenia uczuć i złożenia hołdu pamięci nieszczęśliwych ofiar, urządza Związek Polskich Tow. gimnast. „Sokół" we Lwowie, na zaproszenie Komitetu złoczowskiego, uroczystą żałobną pielgrzymkę ze Lwowa do Złoczowa w dnia 29 b. m.

Udział w pielgrzymce wezmą: Marszałek Sejmu z gronem posłów, duchowieństwo, Rada m. Lwowa, Senaty Uniwersytetu, Politechniki i Akademji weterynarii z insygniami, Tow. strzeleckie i Kupców lwowskich w strojach narodowych i z odznakami, delegacje wojskowe, Gniazda Sokole, Towarzystwa, instytucje i korporacje ze sztandarami, młodzież akademicka, młodzież szkolna męska i żeńska i w. i.

Komitet obchodowy zaprasza patrjotyczne społeczeństwo miasta Lwowa do wzięcia jak najliczniejszego udziału w pielgrzymce, czuje, iż oddanie hołdu pośmiertnym szczątkom nieszczęśliwych ofiar bezmyślnej dziczy jest obowiązkiem każdego serca polskiego, które zadrgać musi na samo wspomnienie tego strasznego męczeństwa krwawego dla Ojczyzny.

Dla przewiezienia uczestników pielgrzymki, urządza dyrekcja koleji państwowych we Lwowie nadzwyczajne pociągi tam i z powrotem po cenach taryfy obowiązującej z tem, że mający prawo do zniżki kolejowej, mogą przy tych pociągach z niej korzystać.

Osobne pociągi ze Lwowa odchodzić będą:

1. Pociąg odjazd z dworca głównego 5·26 rano (względnie z Podzamcza 5·41);
2. Pociąg odjazd tylko z Podzamcza 6·10 tylko dla młodzieży szkolnej;
3. pociąg z dworca głównego 6·36 rano (względnie z Podzamcza 6·48).

Wozy tramwajowe w kierunku na główny dworzec odchodzić będą: od godz. 4·40 na linji ŁD. od stacji końcowej na dworzec i KD. od stacji końcowej (Parku Kilińskiego) przez ulicę Sykstuską.

Powrót do Lwowa o godz.: 20·45, 21·37 i 21·59.

Wobec licznego zjazdu Komitet złoczowski uprasza uczestników o zaprowiantowanie się, gdyż tylko w niewielkiej mierze będzie mógł zabezpieczyć zapotrzebowanie posiłku. Młodzież szkolna winna się nadto zaopatrzyć w naczynia na herbatę, lub kakao, które dla niej przygotowane będą bezpłatnie.

Celem zapisywania się na listę uczestników, nabycia biletów jazdy kolejowej tak dla osób pojedynczych, jak i delegacyj, oraz po wszelkie pożądane informacje, należy zgłaszać się najpóźniej do dnia 27 b. m. w Komitecie obchodowym urzędującym w Sokole Macierzy ul. Zimorowicza nr. 8 I. p. między godz. 9 a 1 w południe i od godz. 5 a 9 wieczorem codziennie od soboty począwszy nie wyłączając niedzieli.

Listki do wieńców dla osób prywatnych i delegacyj są do nabycia w Sokole Macierzy po 25 Mk. za sztukę z których dochód przeznaczony jest na dokończenie budowy grobowca-pomnika (kaplicy nadkryptą).

KRONIKA.

Lwów, 26 września 1921.

Kalendarz.

Wtorek, 27 września.

Rzym.-kat.: Kozmy i Dam.

Gr.-kat.: Woz Cz. Kresta.

Słowiański: Damiana

Wschód słońca o godzinie 5 minut 19, zachód słońca o godzinie 5 minut 12

Temperatura o godzinie 12 w południe + 14 stopni.

Sędzia zastępca wiceprezesa Głównej Komisji Ziemskiej p. Ludwik Rogowski udaje się jako specjalnie upełnomocniony delegat Prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego, posła dr. Kiernika do Przemyśla, w celu przeprowadzenia szczegółowej rewizji działalności Okręgowego Urzędu Ziemskiego.

Pan Delegat Rogowski przyjmować będzie we wtorek 27. środę 28 i czwartek 29 bm. w biurze Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Przemyślu od godziny 10 do 1 w południe.

— **Miljonówka.** Przy ciągnieniu 4% państwowej pożyczki premjowej wygrana w kwocie miljona marek padła na numer 3 099 790.

— **Urząd pożyczek państwowych** przypomina, że termin wymiany świadectw tymczasowych na okaziciela 5 proc. krótkoterminowej pożyczki z roku 1920. oraz świadectw pożyczki długo-terminowej wymienialnych w oddziałach PKKP upływa z dniem 30 b. m.

— **Poselstwo ukraińskie,** które dnia 25 b. m. ma przekroczyć granicę pod Mogilanami, spodziewane jest w Warszawie w poniedziałek 26 b. m.

— **Budowa gmachów państwowych.** Minister spraw wewnętrznych rozesłał do Wojewodów okólnik w sprawie budowy własnych gmachów przez miasta. W okólniku tym Minister w związku z rezolucją Sejmu ustawodawczego z dnia 20 maja br. w sprawie pobudzenia organów samorządowych miejskich do budowania własnych gmachów na pomieszczenie biur, instytucji, szkół miejskich itd., wzywa organa samorządowe miejskie do unikania korzystania na własne potrzeby z domów mieszkalnych i do niezwłocznego przystąpienia do budowy gmachów własnych.

Również dążeniem Rządu będzie pomieszczenie swoich urzędów w własnych gmachach.

— **Podatek giełdowy.** Izba skarbowa we Lwowie zwraca uwagę sfer interesowanych, że w dniu 3 października 1921 r. wchodzi w życie ustawa z dnia 2 lipca 1921 o podatku giełdowym, ogłoszona wraz z rozporządzeniem wykonawczem w nr. 73 Dziennika ustaw z r. 1921 (poz. 500 i 501).

Równocześnie z wejściem w życie tej ustawy przestają obowiązywać na obszarze b. zaboru austrjackiego dotychczasowe przepisy o podatku od obrotu efektów.

Z nowych przepisów najważniejsze są następujące: a) podatkowi giełdowemu podlega również umowa o nabycie nowowypuszczonych akcyj (nie zaś innych efektów, jak n. p. listów zastawnych) przez pierwszego nabywcę, bez względu na to, czy chodzi o pierwszą emisję akcyj nowo zawiązanej spółki akcyjnej (komandytowo-akcyjnej), czy też o dalszą emisję akcyj już zawiązanej spółki z powodu zwiększenia jej kapitału zakładowego, przyczem nie ma różnicy, czy pierwszym nabywcą akcyj jest sam założyciel spółki, czy też osoba trzecia (subskrybent);

b) wolne od podatku giełdowego są transakcje, których przedmiotem są obligi Państwa Polskiego, bez względu na ich rodzaj, a zatem również zbywanie obligacyj 4 proc. pożyczki premjowej (t. zw. miljonówek) nie podlega podatkowi;

c) stopa podatkowa wynosi 1 względnie 3 pro mille od ceny (wartości) efektów, należnie od tego, czy przedmiotem umowy są papiery o stałem oprocentowaniu (jak listy zastawne, obligacje komunalne) lub też o niestałem oprocentowaniu (jak akcje, kuksy);

d) bezpośredni obowiązek uiszczenia podatku od nowo wypuszczonych akcji ciąży przy spółkach świeżo powstających na założycielu jej, zaś przy spółkach już istniejących na samej spółce jako takiej;

e) uiszczenie podatku giełdowego następuje z reguły gotówką na podstawie regestru podatkowego, w którym handlujący papierami wartościowymi oraz senzale giełdowi wykazywać mają wszelkie transakcje efektami przy podaniu przypadających kwot podatku, wpisane w ciągu miesiąca do regestru sumy podatkowe należy z końcem miesiąca zesumować, poczem każdomiesięczną sumę podatku, wnieść w ciągu następnego miesiąca do Kasy państwowej — w analogiczny sposób unormowane jest uiszczenie podatku od nowo wypuszczonych akcji, co do których atoli za datę zawarcia umowy uważa się nie już samą subskrypcję, lecz dopiero przydział akcji;

f) osoby i instytucje, zajmujące się w chwili wejścia ustawy w życie zarobkowe sprzedażą i kupnem papierów wartościowych (oraz senzale giełdowi), winni donieść o tem Dyrekcji okręgu skarbowego (Oddział należytościowy) względnie we Lwowie Urzędowi wymiaru należytości najpóźniej do dnia 3 listopada 1921 r., pod rygorem grzywny w wysokości od 500 do 50 000 Mp., a w razie trwałego zaprzestania czynności donieść również o tem właściwej władzy skarbowej w ciągu miesiąca od dnia zaprzestania.

— **Egzamin kwalifikacyjny** dla nauczycieli szkół powszechnych przed Komisją egzaminacyjną we Lwowie rozpocznie się częścią piśmienną dnia 17 października 1921 r.

Należycie udokumentowane podania wnosić należy za pośrednictwem przełożonej władzy do Komisji egzaminacyjnej we Lwowie, szkoła im. Staszica ul. Skarbkowska l. 45, do dnia 15 października br. Podania, które wejdą do Komisji egzaminacyjnej po dniu 15 października b. r. nie będą uwzględnione.

— **Podziękowanie.** Dyrekcja gimnazjum III. im. kr. St. Batorego we Lwowie otrzymała za pośrednictwem prokuratora wojskowego podp. dr. Józefa Hechta kwotę 9500 marek, którą oficerowie korpusu sądowego we Lwowie: WP. major Stankiewicz, kapitanowie dr. Gromski, dr. Proch, dr. Popiel, Januszewski, Kapała, porucznicy Jorkasch-Koch i dr. Weidmann złożyli na zakupno książek szkolnych, względnie przyborów szkolnych dla niezamożnych uczniów — sierót gimnazjum III. — po padłych względnie zmarłych oficerach i urzędnikach Wojska Polskiego.

Panom Ofiarodawcom składa serdeczne podziękowanie za hojny dar

Dyrekcja gimnazjum III.

— **Konfiskaty.** Skonfiskowane zostały: Nr. 196 czasopisma *Ukraińskyj Wistnyk* z 27 września 1921.

1. Za artykuł wstępny, w którym skreślono początek do słów: „temnoho roboczoho woła", ustępy od słów: „Tilky podumaty, szczo na 2500" do słów: „naszoji kultury i naszych zmahań", od słów: „newoli. A koły" do słów: „tajne nauczania", od słów: „A wse zawereszennjam..." do słów: „fakultet w Stanisławowi", od słów: „jak możływo puskaty" do słów: „nekulturnoji borotby", od słów: „Idut trusy" do słów: „Akademji nauk" i od słów: „I polska mołod'" do końca artykułu.

2. za artykuł p. t. „Mołode polske pokolinje" w którym skreślono w ustępie zaczynającym się od słów: „druhomu besidnykowy za to" słowa „nawit okupacyjna";

3. za rubrykę p. t. „Presa", w której skreślono początek do słów: „bezsylnoi luty";

4. za komunikat na str. 3, zaczynający się od słów: „Pered kilkoma dniamy wnesły ukraińskі studenty...", w którym skreślono tytuł i podtytuł.

— **Z okazji „Targów Wschodnich** wygłosi inż. A. R. Kuźniewski, były zarządca fabryki maszyn Le Blond w Cincinnati i wiceprezes amerykańskiego „Rozwoju" aktualny odczyt p. t. „Amerykańskie metody produkcji masowej a dobrobyt klas pracujących", we wtorek dnia 27 września o godz. 7 wieczorem w sali Kasyna i Koła lit. art. ul. Akademicka). Wstęp 40 Mkp. Członkowie Kasyna i Koła lit. art. i ich rodziny płacą połowę. Dochód na Fundusz Zadwórza.

— **Pani Rosa Bailly,** publicystka francuska, sekretarka generalna komitetu „Les Amis de la Pologne", do którego należą wszyscy najwybitniejsi Francuzi, od trzech marszałków poczynając, redaktorka pisma *Les Amis de la Pologne* bawi obecnie dla zadzierżgnięcia bliższych węzłów z polskim ruchem wydawniczym w Warszawie, w gościnie u Marji Rodziewiczówny, zwiedziwszy poprzednio Wielkopolskę — Pani Bailly, najwięcej zasłużona z pośród propagatorów dzieła zbliżenia polsko-francuskiego, której działa wprost, biorąc udział w organizowaniu armji gen. Hallera niestrudzona prelegentka, w ostatnich czasach urządzała szereg odczytów, zapoznających młodzież szkół paryskich z Polską.

W dniu 1 lub 2 października przybywa do Lwowa, by zwiedzić „Targi Wschodnie". Nie będzie nam zajmującem nadmienić, że staraniem p. Bailly wychodzi w Paryżu wspaniale ilustrowana edycja francuska pomnikowego dzieła Łozińskiego „Życie polskie w dawnych czasach".

— **Wystawa kapeluszy damskich.** Wyobrażamy sobie, jakie poruszenie w kołach niewieścich wywołają te słowa. A jeszcze żywszy znajdą one oddźwięk na wiadomość, że idzie tu o wystawę, którą podczas Targów wschodnich urządza znana z mistrzowskie na tem polu działalności prof. Helena Waltosiowa (ul. Łozińskiego l. 4). *Avis aux lectrices*: Ceny zniżone, modele paryskie, warszawskie, prace uczennic — nowy kurs dnia 1 października.... ileż wagi i treści w każdem tem słowie!

— **Szukaj kobiety!** Dramat 6-aktowy pod tym tytułem z nową gwiazdą filmową Lucy Doraine wyświetla obecnie „Apollo". Niezrównana artystka, która swą pięknością i niezwykłą grą wybiła się na pierwszorzędne miejsce, — przedstawia dzieje kobiety-demona, o twarzy niewinnego dziecka, o duszy, żądnej rozkoszy i triumfów. Przedziwne fatum, ród mężczyzn lgnie właśnie do tego rodzaju istot, które niszczą każdego, który taką kobietę pokocha — więc księżna Leda Orionia, cudnej piękności rzymianka, depce po sercach i rzuca tych, co ją znudzili — Tajniki duszy ludzkiej są tu przedstawione z niezwykłą plastyką. Wspaniałe obrazy Rzymu Wenecji, epoki rococo i kraju wschodnich — cudowne morze ze swą barwą, lśniącą tysiącem świateł, — dopełniają całości, która wywiera głębokie wrażenie.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Poniedziałek 26 września o godzinie 7·30 wieczorem: „Dziewczyna z Holandji", operetka Kalmana.

Wtorek 27 września o godzinie 7·30 wieczorem: „Kobieta bez skazy" Zapolskiej.

Repertuar Miejskiego Teatru Małego.

Poniedziałek 26 września o godzinie 7·30 wieczorem: „Małżeństwo Loli".

Wtorek 27 września o godzinie 7·30 wieczorem: „Nieciekawa L s", komedja w 3 aktach Herczega.

Repertuar Miejskiego Teatru Nowości.

Wtorek 27 września o godzinie 7·30 wieczorem: „Hrabianka Foxtrotta", operetka w 3 aktach Stolza.

Nasze dni uroczyste.

W wigilję otwarcia Targów Wschodnich.

W sobotę, dnia 23 b. m., członkowie Zjazdu dziennikarzy polskich zwiedzali linję frontu dzielącego miasto na dwa obozy wojenne w r. 1918, następnie zaś zakłady przemysłowe położone w pobliżu miasta.

O godzinie 11 przed południem odbyło się otwarcie nowouporządkowanych przez kustosza M. Tretera zbiorów muzealnych Zakładu im. Ossolińskich, w godzinę zaś później otwarcie wspaniałych zbiorów Orzechowicza ofiarowanych miastu i rozmieszczonych w pałacu przy ul. Ossolińskich, dawnej posiadłości Wł. Łozińskiego. Obie te uroczystości zgromadziły licznych przedstawicieli nauki, literatury i sztuki, którzy obok podziwu wyrażali radość, że możemy poszczycić posiadaniem tak wspaniałych skarbów.

Otwarcie zbiorów Orzechowicza odbyło się w sposób bardzo uroczysty. Niestrudzonemu ofiarodawcy, obdarzonemu godnością honorowego obywatela m. Lwowa w wymownych słowach złożył podziękowanie Wicepr. miasta prof. dr. Chlamtacz, na co imieniem wielkiego obywatela odpowiedział prof. dr Balcer.

Zbiorom tym zresztą poświęcimy w dniach najbliższych dokładne sprawozdanie, które w należytem świetle ukaże i wielkoduszność ofiarodawcy i wspaniałość jego darów.

O godzinie 2 po południu Bank przemysłowy podejmował członków Zjazdu prasy wykwintnem śniadaniem w hotelu krakowskim. Na przyjęciu panował podniosły nastrój, który znalazł odbicie w szeregu toastów. Zagaił je porywającem przemówieniem dyr. Banku przemysłowego p. Szarski, na którego imię toastował red. Beaupré, poczem p. Szarski pił za zdrowie Kazimierza Przerwy-Tetmajera, obecnego na zebraniu.

Uczestnicy wynieśli z tego sympozjonu troskliwą gościnnością okraszonego jak najmilsze wspomnienie.

Po czem członkowie Zjazdu udali się na obrady w Tow. Kredytowem Ziemskiem, które przeciągnęły się do późnego wieczora.

Z braku miejsca sprawozdanie o przebiegu i wyniku tych obrad odłożyć musimy do jutrzejszego numeru.

Wieczorem zajaśniały rzęsistem światłem apartamenta Kasyna i Koła lit. art., gdzie urządzono raut ku czci Zjazdu prasy.

Po powitaniu gości wierszem, wygłoszonem przez Czesława Kryżanowskiego i produkcjach wokalnych, które przyniosły uczestnikom prawdziwie miłe chwile, rozpoczęły się tańce i trwały wśród wielkiego ożywienia niemal do rana.

Świetnie wyposażone bufety pod kierownictwem naszych pań zyskały również wiele uznania.

Dzień uroczysty „Targów Wschodnich“.

Przyjazd Naczelnika Państwa i otwarcie »Targów Wschodnich«.

Uroczystość otwarcia „Targów Wschodnich“ zaszczycił obecnością Naczelnik Państwa Józef Piłsudski.

Na godzinę przed jego przybyciem, przyjechali z Warszawy posłowie państw zagranicznych, akredytowani w Warszawie, Marszałek Trąmpczyński, reprezentant Rady Ministrów Minister przemysłu i handlu dr. Strassburger, Wiceminister Dunikowski, liczne grono posłów sejmowych i delegacje.

Punktualnie o godz. 11 przybył z Warszawy Naczelnik Państwa.

Na dworcu kolejowym nastąpiło uroczyste powitanie. Zjawili się: Wojewoda Grabowski w otoczeniu urzędników województwa, generalicja, konsul francuski Votieu, generał franc. Leandry, prezydjum miasta z Prezydentem Neumannem, prezes Wydziału samorządowego hr. Lasocki, przedstawiciele wszystkich władz, urzędów i grono oficerów sztabowych.

Naczelnik Państwa po serdecznem przywitaniu, przeszedł front kompanji honorowej, poczem na czele orszaku wyszedł przed dworzec kolejowy. Wśród okrzyków tłumów publiczności na cześć jego, Naczelnik Państwa wsiadł do powozu i w towarzystwie Wojewody Grabowskiego odjechał do miasta, poprzedzany przez prezydenta Neumanna.

Ulice, któremi posuwał się cały orszak z Naczelnikiem Państwa i gośćmi, były pełne tłumów publiczności, młodzieży — całego Lwowa, który święcił wczoraj wielkie święto.

Naczelnik Państwa przybył do Katedry, gdzie o godzinie 11·30 rozpoczęło się uroczyste nabożeństwo, po którem o godzinie 12 nastąpiło otwarcie „Targów Wschodnich“.

*

Plac i boczne drogi dokoła głównego pawilonu obległy nieprzejrzane rzesze publiczności. Na terasie pawilonu ustawili się przedstawiciele państw obcych, dygnitarze duchowni, świeccy i wojskowi celem powitania Głowy Państwa.

Gdy Naczelnik przybył — muzyka zaintonowała Hymn narodowy, odkryły się głowy zebranych, a Prezydent miasta p. Neumann gorącemi słowy powitał dostojnego Gościa. Następnie przemawiał dyrektor Targów Wschodnich, a po nim Minister przemysłu i handlu Strassburger. Po oficjalnem ogłoszeniu, że Targi są otwarte, Naczelnik Państwa w otoczeniu orszaku zwiedzał pawilony, do których także publiczność miała wstęp otwarty.

*

O godzinie 2 po południu odbył się w lokalnościach Kasyna narodowego wydany przez Związek banków *lunch* przy udziale Naczelnika Państwa i najwybitniejszych przedstawicieli Państwa i miasta.

O godzinie 5 po południu w sposób uroczysty umocowano staraniem korporacji kowalsko-ślusarskiej ofiarowanego przez nią Orła Białego na szczycie masztu na wieży ratuszowej, ponad złotym lewkiem, w miejscu, skąd dawniej spoglądał na Lwów dwugłowy orzeł austrjacki.

*

O godz. 6 wieczorem odbyło się w salonach Prezydenta miasta wielkie przyjęcie na cześć Naczelnika Państwa połączone z obiadem wydanym w sali obrad Rady miejskiej. Do stołów zasiadło kilkaset osób. Na cześć Naczelnika Państwa toastował w podniosłych słowach Prezydent m. Neumann. Zabierali głos przedstawiciele Francji i Rumunji. Przemawiali ponadto Marszałek Sejmu Trąmpczyński, Libicki i inni.

Po godz. 9 opuścił Naczelnik Państwa zebranie, by udać się na uroczyste przedstawienie w Teatrze miejskim.

*

W chwili, gdy Naczelnik Państwa po obiedzie wydanym przez m. Lwów na jego cześć opuszczał Ratusz w towarzystwie Wojewody Grabowskiego młody człowiek oddał w kierunku krytego samochodu Naczelnika Państwa kilka strzałów bezpośrednio po sobie następujących.

Naczelnik Państwa nie doznał najmniejszego zranienia, Wojewoda Grabowski zaś otrzymał dwie rany a mianowicie w lewe ramię i lewą rękę, a odłamki szyby, która się rozprysła, drasnęły lekko szyję.

Publiczność i posterunkowi rzucili się błyskawicznie, aby ująć sprawcę zbrodniczego czynu i byliby go na śmierć zatłukli, gdyby nie policja, która chcąc go aresztować, wyrwała go z rąk tłumu.

Samochód z Naczelnikiem Państwa odjechał do teatru, rannego Wojewodę odwieziono do pałacu Województwa, na miejscu zajścia rozpoczęto śledztwo.

*

W teatrze urządzono Naczelnikowi burzliwą owację, ze wszystkich stron posypały się okrzyki na Jego cześć z powodu szczęśliwego wyjścia z niebezpieczeństwa.

Gdy Naczelnik Państwa pojawił się w loży, muzyka zagrała hymn narodowy, a publiczność powstawszy z miejsc, żywo aplaudowała Dostojnego Gościa.

Wśród tego przyniesiona wiadomość o zamachu, wywołała ogromne poruszenie. Właśnie kurtyna po skończeniu aktu zapadła. Na głośne żądanie muzyka znowu zaintonowała „Jeszcze Polska nie zginęła!“ i odbyła się manifestacja, jakiej chyba ściany naszego teatru nie były jeszcze świadkami — tak gorąca, tak serdeczna. Wśród huraganu oklasków, wszystkich oczy zwróciły się ku loży Józefa Piłsudskiego, który z widocznem wzruszeniem dziękował za te objawy czci i miłości.

Na godzinę 10 zapowiedziany był raut w salonach Wojewody Grabowskiego. Rzecz jasna, że zamach wywarł niejako konsternację, przypuszczano, że raut się nie odbędzie. Wojewoda Grabowski jednak zzdecydował, że przyjęcia nie odwołano, jakkolwiek ranny, chciał pełnić obowiązki gospodarza, jednak ustąpić musiał wobec stanowczego zalecenia lekarzy, by udał się do łóżka.

O godzinie 10 minut 30 przybył na raut Naczelnik Państwa. Powtórzyły się tu nowe owacje podobne, jak w Teatrze i zewsząd spieszono z wyrazami radości z powodu, że Opatrzność zachowała nam Dostojnego Dzierżyciela władzy państwowej nietkniętym.

Zabawiwszy około godzinę, Naczelnik Państwa udał się automobilem na dworzec kolejowy, by w swym wagonie salonowym spocząć po trudach i wrażeniach dnia.

Salony Województwa opustoszały dopiero około godz. 1 po północy.

Tymczasem wszystkie władze kompetentne prowadziły śledztwo celem ustalenia szczegółów całego zajścia. Stwierdzono, że młody człowiek, który strzelał liczy lat 20 i nazywa się Stefan F e d a k. W pierwszej chwili został on zaopatrzony przez pogotowie ratunkowe i odwieziony do szpitala, okazało się jednak, że nic mu niegrozi tak, że można było go spokojnie przesłuchać.

Przesłuchania i dochodzenia trwały przez całą noc.

Zajście powyższe w niczem nie zmieniło programu uroczystości. Naczelnik Państwa po przedstawieniu w teatrze pojechał do Wojewody na raut, na który stawili się niezwykle licznie przedstawiciele całego społeczeństwa i goście.

Naczelnikowi Państwa urządzono tam burzliwą owację, a gdy mu ze wszystkich stron gratulowano szczęśliwego wyjścia z niebezpieczeństwa, Komendant machnął ręką i rzekł krótko:

— B y ł e m w n i e b e z p i e c z e ń s t w a c h o w i e l e w i ę k s z y c h....

Naczelnik Państwa zabawił na raucie do godz. 12 w nocy i rozmawiał z wielkiem ożywieniem.

*

Stan zdrowia Wojewody Grabowskiego nie budzi żadnych obaw.

Lekarze wydali dzisiaj następujące orzeczenie: Wojewoda spędził noc bezsennie. Ciepłota normalna. Dzisiaj rano zmieniono opatrunki. Lekarze określają obecny stan p. Grabowskiego jako pomyślny.

Wszyscy reprezentanci państw zagranicznych, posłowie sejmowi, naczelnicy władz cywilnych i wojskowych, oraz delegaci Zjazdu dziennikarzy składają bez przerwy osobiście życzenia rychłego powrotu do zdrowia.

Wczoraj odwiedził Wojewodę podczas rautu Naczelnik Państwa, Marszałek Trąmpczyński i szereg wybitnych osobistości.

Naczelnik Państwa zabawił dłuższy czas u Wojewody.

*

Ś l e d z t w o władz toczy się z całą energją i przy użyciu całego aparatu.

Jedno z pism dzisiejszych podało pozytywne szczegóły, jakoby w sprawę czynu zbrodniczego było wmieszanych kilka osób. Możemy donieść, że informacje te nie odpowiadają prawdzie, ponieważ śledztwo nie zostało ukończone a podane w tem piśmie d o m y s ł y n i e s t w i e r d z o n e.

Targi Wschodnie

Wycieczka rolników na „Targi Wschodnie“.

Szereg Towarzystw rolniczych między niemi Okręgowe Towarzystwo rolnicze w Rzeszowie, zapowiada zbiorową wycieczkę na „Targi Wschodnie“ we Lwowie“.

Wywiad z konsulem angielskim.

Konsul angielski Pan Whithead w następujący sposób wyraził się o „Targach Wschodnich“:

„Targi Wschodnie“ we Lwowie mają nieocenioną wartość dla miasta i Państwa. Dla osiągnięcia pewnego sukcesu potrzebną jest współpraca wszystkich czynników. Cel osiąga się przez czyn, nie przez zapowiadanie go. Być może, że pierwsze Targi nie dadzą finansowo tego wyniku jaki jest ogólnie spodziewany, jednakowoż należy uważać te pierwsze targi jako eksperyment, który dostarczy nieocenionych nauk i wskazówek na przyszłość. Pierwsze „Targi Wschodnie“ pouczą społeczeństwo polskie, jakie należy przedsięwziąć zmiany w celu osiągnięcia całego polepszenia na przyszłość. Pan Konsul wyraża żywe ubolewanie, że na pierwszych targach firmy poza-europejskie nie są reprezentowane w dostatecznej ilości jakkolwiek rynek wschodni do którego najkrotsza i najdogodniejsza droga prowadzi właśnie przez Polskę, jest niewyczerpalnym wprost odbiorcą na wszelkiego rodzaju towary. Spodziewać się należy, że w przyszłości Ameryka i Anglja w zrozumieniu ważności „Targow Wschodnich“ obeśle znacznie liczniej. Z drugiej zaś strony polski przemysł tekstylny, drzewny i naftowy, jest tak rozwinięty, że rozporządza dostateczną ilością wytworów celem zaspokojenia rynków sąsiednich. Pan Konsul zdaje sobie doskonale sprawę z trudności istniejących w młodem Państwie, które uzyskało nareszcie wolność po długich latach niewoli, pewny jest jenakowoż, że przy odpowiedniem natężeniu sił społecznych, wytwórczość polska podniesie się i stanie się tak silną, że na każdem polu będzie w możności podjąć walkę z zagranicą.

Następujący przadstawiciele angielskiego kupiectwa biorą udział w „Targach Wschodnich“.

Mr. R. E. Kimene, H. B. M. Commeciel Secy, Britisch Legation.

Mr. E. do F. Savery H. B. M. Consul General.

Mr. King. Anglo-Polisch Bank.

Pan Konsul zaprosił samorzutnie pana Camaron, Konsula angielskiego z Czerniowiec na „Targi Wschodnie“.

Na wzmożenie ruchu transytowego z Anglji i Ameryki, przyczyniłoby się znacznie polepszenie warunków transportowych między Gdańskiem a Lwowem, która to linja kolejowa jest główną arterją życia handlowego Europy.

Rumuni o Polsce.

Rumuński przedstawiciel dyplomatyczny p. Balavesku, który wraz z żoną i pułk. Niewiadomskim zjechał na Targi Wschodnie z Bukaresztu, oświadczył:

— Przyjechałem dziś i jestem przyjemnie zachwycony porządkami, jakie panują na waszych kolejach. Punktualność i dobry wygląd zewnętrzny wagonów zwrócił w pierwszym rzędzie moją uwagę.

U nas w Rumunji jest niestety o wiele gorzej pod tym względem.

Przyjechałem umyślnie dziś, bo u nas w Rumunji już głośno o Was i jestem bardzo ciekaw zobaczyć, coście zrobili. Lwów znam, byłem tu już kiedyś. Wyobrażałem sobie jednak, że po tylu przejściach wojennych zastanę zrujnowane miasto prowincjonalne. Tymczasem wręcz przeciwne wrażenie odniosłem. Znać wszędzie dźwiganie się i nowe życie.

Najdalej za miesiąc ma powstać Konsulat rumuński we Lwowie. Rząd nasz idzie ogromnie na rękę kupcom, chcąc nawiązać stosunki handlowe z wami.

Gdy ostatnie ograniczenia wolnego handlu w obydwóch krajach znikną a Polskie stosunki walutowe się poprawią, co przy tej energji, którą tu naokoło siebie widzę wkrótce mam nadzieję nastąpi wtedy nie wątpię Polsko-Rumuńska konwencja handlowa będzie miała szerokie zastosowanie, a Lwów jako najbliższe centrum handlowe, silnemi węzłami skojarzy się z nami.

Odezwa do członków Małopolskiej Straży obywatelskiej M. S. O.

Otrzymujemy do umieszczenia następujące pismo:

Małopolska Straż Obywatelska M. S. O. dała od czasu swego istnienia tyle dowodów czynności, hartu duszy, miłości Ojczyzny, poczucia obywatelskości i zrozumienia potrzeb Państwa i społeczności, a w każdej chwili stawała ochotnie do apelu, by spełnić chociażby najcięższy obowiązek.

Okryta chwałą daleko po za granice Małopolski i dziś spełni niezawodnie obowiązek dla dobra naszego Państwa i społeczeństwa dla rozwoju i utrwalenia bytu ekonomicznego, a w pierwszej chwili dla dobra i chwały bohaterskiego miasta Lwowa.

Dziś rozpoczynają się „Targi Wschodnie“ mające na celu zześrodkować we Lwowie wielkoświatowy handel Wschodu z handlem Zachodu, a stąd nieobliczalne korzyści dla Państwa i miasta Lwowa. Powstaje na placu Powystawowym chwilowe środowisko przemysłu, handlu i rękodzieła. Nasi i zagraniczni wystawcy zwożą swe eksponaty i z każdym dniem wartości tych eksponatów rosną w miljony. Musimy czuwać, by nietylko całość zachowaną była, lecz także by niczyja własność uszkodzoną nie została. Niech ludzie i zagranica wie i czuje, że u nas panuje ład i porządek, że umiemy nietylko z bronią w ręku obronić nasze granice przed wrogiem, ale także budować silne i trwałe podstawy ładu, bytu i praworządnej organizacji dla naszego Państwa. Niech zagranica będąca z podziwem dla bohaterskiego Lwowa wywiezie od nas podziw dla naszej czujności, sprawności, ładu i porządku. Musimy więc skarby nagromadzone w budynkach i w towarach na „Targach Wschodnich“ stosownie zabezpieczyć przed możliwem uszkodzeniem, przed możliwem naruszeniem, a gdy część wojskowości z powodu demobilizacji, ani policja państwowa z powodu pracy na prowincji nie może dać dostatecznej ilości ludzi, odzywamy się z gorącym apelem do wszystkich PT. członków M. S. O., aby w swem wielkiem i gorącem poczuciu obywatelskości i dzielności gromadnie zgłaszali się do służby nocnej na „Targach Wschodnich“, zorganizowani przez Komitet organizacyjny i Naczelne Dowództwo M. S. O.

Dowódca Okręgu gen. *Linde* gen. ppor.

Wojewoda *Grabowski K.*

Znaczenie „Targów Wschodnich“ dla Państwa.

Jeden z wybitnych działaczy na polu życia społecznego i narodowego we Lwowie, radny miejski dr. Antoni Wereszczyński w rozmowie z współpracownikiem biura prasowego „Targów Wschodnich“, wyraził następujące zapatrywanie:

„Targi Wschodnie“ mają epokowe znaczenie przedewszystkiem dla miasta Lwowa. Wobec wejścia Lwowa do odrodzonej Polski ustała jego rola jako miasta stołecznego i urzędniczego i ścielą się przed nim dwie drogi: albo stać się zwykłem miastem prowincjonalnem, albo też wrócić do swojej roli z czasów dawnej Rzeczypospolitej Polskiej, t. j. stać się centrem całego życia handlowego ze Wschodem i złączyć ten handel wschodni z handlem zachodnim, idącym przez Gdańsk.

Punktem wyjścia do odrodzenia tej dawnej roli mogą się stać jedynie „Targi Wschodnie“, które odnowią dawne tradycyjne nasze nici handlowe, a z drugiej strony stworzą możność pokojowego oddziaływania na Wschód. Za handlem wschodnim bowiem muszą pójść nasze wpływy kulturalne ku Wschodowi, a w ślad za nimi także bliskie nici polityczne. „Targi Wschodnie“ więc mają pierwszorzędne znaczenie dla rozwoju naszego życia gospodarczego, ale także są bardzo ważne dla naszej dyplomacji, umożliwiając nawiązanie bliskich pokojowych stosunków z ościennemi państwami. Dla miasta zaś Lwowa stanowią one rękojmię nowego, lecz na starych tradycjach opartego rozkwitu.

By jednak nasz handel wschodni i południowo-wschodni mógł się rozwinąć należycie, a co za tem idzie aby i „Targi“ mogły

coraz lepiej się rozwijać, na to nieodzowne są trzy warunki: pierwszym z nich jest przeciwdziałanie dzikiemu handlowi z Rosją i Ukrainą, a umożliwienie w drodze celowych zarządzeń ze strony państwa normalnych stosunków handlowych z temi państwami. Drugim warunkiem jest zabezpieczenie, w drodze traktatów międzynarodowych, odpowiedniego dla Polski połączenia kolejowego z Budapesztem i dalej z Rjeką przez polską linję kolejową na terytorjum wschodniej Czechosłowacji, tak jak miały Węgry połączenie z Niemcami przez linję kosycko-bogumińską. Przechodzenie bowiem przez kordony celne Czechosłowackie, węgierskie, jugosłowiańskie i włoskie uniemożliwia nasze stosunki handlowe odcinając nam drogę do Antlantyku i na Bałkany.

Trzecim i ostatnim warunkiem jest lepsze połączenie kolejowe z Gdańskiem via Warszawa.

„Targi Wschodnie" muszą wpłynąć bardzo silnie na ożywienie naszego życia gospodarczego we wschodniej Małopolsce. Ożywią one nie tylko rozwój naszego handlu, ale także i rozwój przemysłu w tej części Państwa. Silny polski przemysł we wschodniej Małopolsce, a co za tem idzie, polska kolonizacja przemysłowa wschodnich kresów, wpłynie stokroć silniej niż parcelacja rolna na siłę i rozwój polskiego społeczeństwa na tych zagrożonych kresach.

Dlatego witamy „Targi Wschodnie" jako zapowiedź lepszej przyszłości i ważny czynnik polityczno-narodowy.

Stanisław Rachwał.

„Złota Księga" miasta Lwowa.

V.

(Wacław Dąbrowski).

Rozełkały się dzwony pogrzebowe, „Miserere" Beethowena, wykonane przez Towarzystwo muzyczne uderzyło w niebo, kapela zagrała „Tysiąc walecznych". W mieście sklepy pozamykane, z okien spływają żałobne flagi. Rada miejska, korporacje ze sztandarami, stowarzyszenia, bractwa, szkoły i tłum 50 tysięczny publiczności zalegał ulice.

Komuż to Lwów oddawał tak wspaniale ostatnią posługę żałobną?

To Wacławowi Dąbrowskiemu, kochanemu przez wszystkich prezydentowi miasta rzemieślnikowi — zmarłemu na swem odpowiedzialnem stanowisku.

Szanowali Go obywatele grodu, bo trudem i pracą przebijał się przez całe życie. W młodości stracił ojca, a nie chcąc korzystać z dobroczynności krewnych, jął się ciężkiej pracy lakierniczej we Wiedniu, skąd przybył do Lwowa. Tu się osiedlił, przyjął mieszczaństwo i trudem rzetelnym, pilnością i punktualnością zdobył sobie zaufanie i wziętość współobywateli. Ojczyznę miłował bardzo, pragnął wskrzeszenia jej całem sercem, to też na odgłos powstania w roku 1863 stanął do szeregu roztropnych organizatorów okręgowych w mieście. Jako członek Rady miasta pracował wytrwale i skutecznie dla dobra miasta jako dyrektor Domu ubogich koił biedę ludzką, jako dyrektor ochronki dbał o małe dzieci, pracował również w Towarzystwie zaliczkowem i w Banku krajowym, był posłem na Sejm krajowy.

Dzięki długoletniej pracy i nieskazitelności charakteru prosty rękodzielnik został pierwszym obywatelem — prezydentem miasta. Nic więc dziwnego, że Rada miejska, imieniem mieszkańców grodu, oceniając zasne i niespożyte zasługi Wacława Dąbrowskiego — nadała Mu obywatelstwo honorowe miasta Lwowa.

Jaśnie Wielmożnemu Panu
WACŁAWOWI
DĄBROWSKIEMU
Prezydentowi król. stoł. miasta Lwowa.

Jaśnie Wielmożny Panie!

Minęło właśnie lat dwadzieścia pięć, gdy Twoją wzorową i sumienną pracą zwróciłeś na Siebie uwagę powszechną i zjednałeś Sobie liczne głosy powołujące Cię do prac publicznych w zarządzie miasta.

Ten współudział Twój odznaczał się zawsze najczystszem pragnieniem dobra gminy, to też przy każdym ponownym wyborze zaufanie współobywateli powoływało Cię zawsze do udziału w pracach Reprezentacji miejskiej, która przed czterema laty powierzyła Ci ster rządów stolicy kraju, w przekonaniu, że tę wysoką godność w najgodniejsze złożyła ręce. Trafnym a zawsze pomyślność gminy na oku mającym radom Twoim, jakoteż niestrudzonym zabiegom zawdzięcza już gmina niejedno pożyteczne dzieło — i niejedną cenną wskazówkę dla dalszego rozwoju naszego miasta.

Oddając hołd tej wielce skutecznej ćwierćwiekowej pracy dla dobra publicznego uprasza Cię Reprezentacja miejska, abyś raczył Jaśnie Wielmożny Panie przyjąć najwyższy zaszczyt

„honorowego obywatela miasta Lwowa",

który Ci Reprezentacja miejska uchwałą z dnia 26 października 1886 jednomyślnie nadała w przekonaniu, że najwyższe to uznanie będzie dla Ciebie dowodem szczerej wdzięczności, którą mieszkańcy tego grodu w sercach swych na zawsze dla Ciebie zachowają.

Lwów, dnia 26 listopada 1886.

Nie wiem, jak mam wyrazić moją wdzięczność za tak łaskawe uznanie moich starań i dobrych chęci, skierowanych ku dobru i pomyślności naszego miasta.

Raczcie Panowie przyjąć z głębi serca za ten objaw serdecznej życzliwości i za podniesienie skromnych mych zasług wyrazy szczerego podziękowania. Wasza pobłażliwość w ocenieniu rezultatów mojej działalności na polu dobra publicznego i okazana mi na każdym kroku życzliwość, będzie dla mnie bodźcem do dalszej pracy dla dobra miasta — Wam i mnie zarówno drogiego.

Wacław Dąbrowski.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Nowa podwyżka taryfy kolejowej.

Z powodu znacznego zwiększenia się kosztów eksploatacji kolei polskich, Ministerstwo kolei żelaznych zarządziło między innemi podwyższenie taryfy osobowej, które częściowo nastąpiło już z dniem 10 b. m., częścią zaś miało być zrealizowane od dnia 1 października b. r.

Przez zarządzenie to Ministerstwo kolei żelaznych zamierzało podnieść taryfy osobowe w stosunku 67 prc. opłat dotychczasowych w klasie III. i w stosunku znaczniejszym w klasie II. i I. Wobec tego jednak, że podwyższenie to z powodu dalszego wzrostu kosztów eksploatacji może tylko nieznacznie wpłynąć na poprawę krytycznego stanu budżetu kolejowego, Ministerstwo kolei żelaznych zmuszone jest w interesie skarbu podnieść taryfy osobowe od 1 października b. r. w znaczniejszym niż to było zamierzone stopnia, mianowicie o 122 proc. do 197 proc. od opłat dotąd pobieranych, ustanawiając opłaty jednostkowe równe w III. klasie 4 Mk. za 1 klm., w II. kl. 8 Mk., a w I. kl. 12 Mk. Równocześnie Ministertwo kolei żelaznych podwyższa o 100 proc. opłaty pobierane za bagaż, które stanowić będą od 1 października b. r. 4 Mk. od 10 klg. i od 10 klm. w pociągach zwykłych a 6 Mk. w pociągach pospiesznych.

W związku z tem jako rekompensatę podnosi się o 100 proc. maksymalną normę swojej odpowiedzialności za zaginięcie, brak wagi lub uszkodzenie bagażu, która to norma od daty wskazanej stanowić będzie 400 Mk. na 1 klg.

Telegramy P. A. T.

Polityka sowiecka.

Moskwa. Na posiedzeniu moskiewskiego sowdepu, Trocki zdawał sprawę z polityki zagranicznej Rosji. W uchwalonej rezolucji stwierdzono, że rząd sowiecki będzie miał poparcie moskiewskiego sowdepu w swej polityce pokojowej. Rezolucja zaznacza równocześnie, że wszelkie zakusy wrogów Rosji sowieckiej spotkają się z energicznym sprzeciwem ze strony klasy pracującej.

Handel z Rosją.

Moskwa. W ciągu miesiąca sierpnia b. r. przybyło do Rosji z zagranicy 950 wagonów z towarami. Do portu petersburskiego przybyło w tym okresie 61 parowców z 5,855 000 pudów, w tem około 40 procent węgla.

OOOOOOOOOOOOOOOOO

Podpisujcie Polską Państwową Pożyczkę!

OOOOOOOOOOOOOOOOO

Ze spraw polskich.

(Depesze Polskiej Agencji Telegraficznej).

Finlandzka delegacja wojskowa.

Poznań. Finlandzka delegacja wojskowa która od piątku bawi w Poznaniu, spędziła cały dzień wczorajszy na Placu ćwiczeń wojskowych. Przez cały czas pobytu delegacji w Poznaniu nastrój był bardzo serdeczny. Zadzierzgnęły się węzły szczerej przyjaźni. Dziś rano Delegacja wyjechała do Torunia, gdzie zabawi do wieczora. Z Torunia uda się do Gdańska gdzie po dwu dniowym pobycie na własnym parowcu odjedzie do Finlandji.

Z sejmu kowieńskiego.

Gdańsk. Z Kowna donoszą, wczoraj zakończyły się w Sejmie kowieńskim debaty w sprawie interpelacji socjalistów co do rokowań polsko-litewskich. Po zamknięciu dyskusji przyjęto 37 głosami przeciw 34 następującą rezolucję: 1. Projekt Hymansa z dnia 3 września jest dla Litwy niemożliwy do przyjęcia, 2. W stosunku Litwy do Polski Litwa nie może przyjąć warunków, któreby bezpośrednio, lub pośrednio ograniczały suwerenność Litwy. Przeciw rezolucji głosowali socjaliści ludowi, socjaliści i żydzi.

Rekurs Gdańska.

Gdańsk. Przeciw decyzji wysokiego Komisarza Ligi narodów w Gdańsku gen. Hackinga z dnia 15 sierpnia b. r. przyznającej Polsce administrację i eksploatację koleji normalno torowych na obszarze wolnego miasta Gdańska wniósł Senat Gdańska rekurs do Rady Ligi narodów. W między czasie t. j. w dniu 5 września Wysoki Komisarz wydał drugą decyzję w której ustala prawa języka, waluty gdańskiej i t. d. na kolejach administracyjnych przez Polskę w myśl jego pierwszej decyzji. Zanim Rada Ligi narodów na posiedzeniu obecnem zajęła się tą sprawą nastąpiły pomiędzy przedstawicielami Rzeczpospolitej i przedstawicielami wolnego miasta Gdańska bezpośrednie rokowania, które dnia 23 września doprowadziły do porozumienia na następujących zasadach: Rzeczpospolita Polska i wolne miasto Gdańsk rezygnują z prawa rekursu przeciw decyzji wysokiego Komisarza z dniem 15 sierpnia r. b. Warsztaty kolejowe w wolnem mieście Gdańsk, obejmie Towarzystwo akcyjne w którym Rzeczpospolita posiadać będzie 4 prc. kapitału resztę wolne miasto Gdańsk i firmy zagraniczne. Dalszych szczegółych brak.

Ruch pociągów we Lwowie.

Pociągi pospieszne oznaczone *). Pociągi kursujące tylko w niedzielę i święta oznaczone †).

Z głównego dworca odchodzą:

Do Krakowa 0·15, 8·00, 14·15*), 17·50, 22·25*).
„ Gródka Jag. 13·30 (tylko w sobotę z wyjątkiem świąt) i o 16·20.
„ Mszany 5·55, 14·25.
„ Przemyśla 3·50, 21·05.
„ Warszawy przez Kraków 8·00, 14·15*), 22·25*),
„ „ „ Przeworsk, Lublin 7·30*). 20·15*).
„ Warszawy przez Bełzec, Lublin 10·00, 21·25.
„ Ławocznego 7·30, 18·15.
„ Stryja 7·30, 10·00*), 18·15, 22·40.
„ Borysławia przez Stryj, Drohobycz 10·00*), 18·15, 22·40.
„ Sianek 15·40.
„ Sambora 15·40 22·50.
„ Komarna Bucz. 3·45, 14·25.
„ Szczerca 4·15, 14·20.
„ Rudek 14·25.
„ Stanisławowa 8·00, 10·15*), 14·20, 17·00*), 18·50, 23·00.
„ Kołomyji 8·00, 17·00*), 18·50, 23·00.
„ Śniatyna (Czerniowiec) 8·00, 23·00.
„ Bełzca 10·00, 21·25.
„ Sokala przez Rawę Ruską 14·35.
„ Rawy ruskiej 10·00, 14·35, 20·55, 21·25.
„ Brzuchowic 6·00, 14·15†), 15·50, 19·30.
„ Jaworowa 8·55 16·30.
„ Janowa 8·55, 16·30.
„ Kowla przez Sapieżankę-Sokal 6·25, 17·05.
„ Stojanowa 18·45.
„ Krasnego 8·35, 10·20*), 14·20, 18·10, 22·10, 22·50.
„ Równa i Zdołbunowa przez Krasne-Brody 8·35, 22·10,
„ Podwołoczysk 10·20*), 22·50.
„ Brzeżan 6·55, 15·20.
„ Podhajec 15·20.
„ Tarnopola 10·20*), 18·10, 22·50.
„ Złoczowa 14·20.

Na główny dworzec przychodzą:

Z Krakowa 6·40, 7·15*), 10.45, 18·00, 16·25*) 21·15.
„ Gródka Jag. 16·00 (tylko w sobotę z wyjątkiem świąt).
„ Mszany 7·40, 16·15.
„ Przemyśla 6·10.
„ Warszawy przez Kraków 7·15*), 16·25*).
„ „ „ Lublin, Przeworsk 9·15*), 22·20*).
„ Warszawy przez Lublin, Bełzec 6·50, 18·20.
„ Ławocznego 7·10, 21·30.
„ Stryja 7·10, 12·55, 19·15*), 21·30.
„ Borysławia przez Drohobycz-Stryj 7·10, 12·55, 19·15*).
„ Sianek 10·10.
„ Sambora 7·45, 10·10.
„ Komarna Bucz. 6·30, 21·20.
„ Szczerca 6·20, 16·35.
„ Rudek 21·20.
„ Stanisławowa 7·00, 11·45, 13·05*), 16·42, 19·20*), 20·55.
„ Kołomyji 7·00, 11·45, 13·05*), 20·55.
„ Śniatyna (Czerniowiec) 7·00, 20·55.
„ Bełzca 6·50, 18·20.
„ Rawy Ruskiej 6·20, 6·50, 11·50, 18·20.
„ Brzuchowic 7·40, 15·35†), 16·55, 20·40.
„ Sokala przez Rawę Ruską 11·50.
„ Jaworowa 9·10 20·00.
„ Janowa 9·10, 20·00.
„ Kowla przez Sokal-Sapieżankę 9·20, 22·20.
„ Stojanowa 10·30.
„ Krasnego 6·35, 7·10, 13·30, 18·00*), 19·20, 21·20
„ Równa Zdołbunowa przez Brody-Krasne 6·35 19·20.
„ Podwołoczysk 7·10, 18·00*).
„ Brzeżan 10·15, 20·50.
„ Podhajec 10·15.
„ Z Tarnopola 7·10, 13·30, 18·00*).
„ Złoczowa 21·20.

Taryfa dorożkarska.

Dyrekcja policji nadsyła nam nową taryfę dorożkarską ważna od dnia 15 b. m.

1. Za jazdę pojedyńczą w mieście tj.: Dorożka parokonna dzień i noc, za jazdę z punktu do punktu miasta bez zatrzymania się dłużej jak 5 minut i bez zboczenia z kierunku drogi 200 Mp., dorożka jednokonna dzień i noc 150 Mp.

2. Za jazdę do rogatek miejskich, na zamek, plac powystawowy względnie „Targi Wschodnie". Dorożka parokonna, dzień i noc 400 Mp., dorożka jednokonna dzień i noc 300 Mp.

3. Za jazdę w mieście według czasu za pierwsze pół godziny, dorożka parokonna dzień i noc 260 Mp., dorożka jednokonna dzień i noc 200 Mp.

Za każdy zaczęty następujący kwadrans dorożka parokonna, dzień i noc 180 Mp., dorożka jednokonna, dzień i noc 120 Mp.

4. Za jazdę do i od dworców kolejowych, dorożka parokonna, dzień i noc 550 Mp., dorożka jednokonna, dzień i noc 450 Mp.

Za pakunek umieszczony na koźle, dorożka parokonna i jednokonna, dzień i noc 150 Mp.

Uwaga ad 3. Czas niedochodzący kwadransu liczy się za pełny kwadrans, pod jazdą spacerową rozumie się jazdę po ulicach miasta i przedmieść przez czas dłuższy bez zatrzymania się.

Jazda z konduktem pogrzebowym liczy się wedle czasu.

Za podjazd pod dom i czekanie nie dochodzące razem 10 minut nie należy się nic, jeżeli czekanie razem z podjazdem trwa dłużej, należy się za cały czas czekania opłata według czasu.

W razie gdy zamówiony dorożkarz pod dom podjedzie a gość dorożki nie użyje, winien opłacić połowę należytości za pojedyńczą jazdę (1).

Dyrekcja policji wydała zarządzenie, że taryfa ta ma być tak umieszczona na koźle pojazdu, by pasażer mógł ją każdocześnie przeczytać.

Naczelny i odpowiedzialny redaktor:
STANISŁAW ROSSOWSKI.

NADESŁANE.

Za tę rubrykę Redakcja nie bierze odpowiedzialności:

Czy Pańscy odbiorcy powracają?

Tak jest, a to stanowi najlepsze świadectwo, że towar mój pozyskał sobie pełne zadowolenie odbiorców. Z dnia na dzień wzrastający popyt na taśmy i kalki (do maszyn piszących) marki „VENUS", wytwory firmy Crown Ribbon & Carbon Mfg. Co. Rochester N. Y. U. S. A. dowodzi niezbicie, że artykuł ten posiada rzeczywiście te wszystkie niedoścignione zalety, dzięki którym odniósł w ostatnich paru latach rekordowe zwycięstwo nad wszelkim towarem konkurencyjnym na rynkach światowych.

Wyłączny sprzedawca:
LUDWIK AKSMAN, Kraków, Szewska 10
Tel. 32—88.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE.

Rozmaite obwieszczenia.

Nc. IV. 322/20/4. Edykt Kazimierzowi hr. Starzyńskiemu i Juljuszowi hr. Starzyńskiemu przedtem w Ilawczu sprawie toczącej się przed sądem okręgowym w Tarnopolu w sprawie Galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie o skapitalizowanie zaległych rat pożyczkowych ma być doręczoną uchwała z dnia 31 maja 1921 liczba czynności Nc. IV. 322/20/3. którą dozwolono żądanej kapitalizacji. Ponieważ niewiadomo gdzie zobowiązani przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie p. adwokata Mironowicza w Tarnopolu. Tenże kurator, zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd okrągowy, Oddział IV.

Tarnopol, 8 czerwca 1921. 9917 2—3

Nc. IV. 307/21/5. Edykt. Michał hr. Baworowski podaniem z dnia 9 kwietnia 1921 Nc. IV. 307/21/1 złożył do tut. depozytu między innymi na rzecz Michała Cieńskiego przedtem w Żółkwi Israela Lotbringera przedtem w Bolszowcu, Centralnego Banku kredytowego przedtem w Burztynie Stefana Cieńskiego przedtem w Stanisławowie, Szymona Reislera przedtem w Bołszowcu, Józefa Chełmickiego, przedtem w Stanisławowie, Firmy:Heilmann Kohn przedtem w Stanisławowie Banku powiatowego przedtem w Tarnopolu, Pinkasa Poppera w Tarnopolu, Altera Stempla przedtem w Tarnopolu, Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu przedtem w Haliczu, Marji Fedorowicz przedtem w Nowosielicy, Firmy Harband Axelrad przedtem w Tarnopolu, Marcina Cieńskiego przedtem we Lwowie rozmaite kwoty z wnioskiem na wykreślenie tych kwot ze stanu biernego dóbr tabularnych Orzechowce whl. 581 i Czernichówka whl, 582 ks. gr. dla większych posiadłości przy tut. Sądzie prowadzonych. Ponieważ wyżej wymienionym z powodu zmiany ich miejsca pobytu lub z powodu śmierci nie może być tut. uchwała z dnia 10 kwietnia 1921 Nc. IV. 307/21/1 doręczoną ustanawia się dla tychże kuratorem p. Konstantego Mironowicza adwokata w Tarnopolu.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnopol dnia 15 lipca 1921. 9916 2—3

Prez. 16.541/21. Ogłoszenie. Pan Józef Datkiewicz mianowany notarjuszem w Brzostku, złożył w dniu 7 września 1921 przepisaną przysięgę i obejmuje urząd notarjusza w Brzostku w dniu 22 września 1921.

Sąd apelacyjny

Kraków, 20 września 1921. 9949 2—3

Prez. 25 676. 134/21. Obwieszczenie. Sąd apelacyjny we Lwowie ogłasza, że Eugenjusz Misky, notarjusz przeniesiony z Baligrodu do Tyśmienicy obejmuje dnia 1 października 1921 urząd notarjusza w Tyśmienicy.

Prezes Sądu Apelacyjnego.

Lwów, 20 września 1921. 9937 2—3

C. IV. 113/21. 1. Edykt. Przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Franciszka Hackbeila, inżyniera-budowniczego w Tarnowie, wniesiony został przez Oddział Prokuratorji Generalnej w Krakowie, imieniem Skarbu Państwa pozew o zapłatę sumy 10 tys. kor. zpn. Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej śp. Franciszka Hackbeila, ustanawia się dr Maksymiliana Goldwassera, adwokata w Krakowie, Zielona 7, kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie nieobjętą masę spadkową śp. Franciszka Hackbeila w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo.

Sąd powiatowy, O. IV.

Kraków, 2 maja 1921. 10025

C. III. 21/21. Edykt. Przeciw Franciszce Pomeranz, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Bochni przez Jonasza i Salomeę prawo o wydanie ruchomości. Celem strzeżenia praw Franciszki Pomeranz ustanawia się p. dr Weislę, adwokata w Bochni, kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie ją w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy O. III.

Bochnia, 13 września 1921. 10024

C. II 284/21/ Edykt. Przeciw Dmytrowi Lewickiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu powiatowego w Horodence przez Annę z Petrowych Lewicką 2-o voto Wintonyk w Horodence pozew o zniesienie współwłasności zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 5 października 1921 o godz. 8 rano b. nr. 24 tut. sądu. Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu ustanawia się p. dr. Adolfa Alberta, adwokata w Horodence kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Horodenka 1 września 1921. 10015

Cg. I. a. 405/21/1. Edykt. Przeciw Ignacemu Omachlowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu okręgowego w Jaśle przez Wawrzyńca Filara w Krościenku wyżnem pozew o zwrot 20 dolarów amerykańskich, na który wyznaczono pierwszą audyjencję na dzień 21 września 1921 godzinę 9 rano. Celem strzeżenia praw Ignacego Omachla ustanawia się p. dr. Kazimierza Kulczyckiego adw. w Jaśle kurator zastępować będzie Ignacego Omachla w tej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

Sąd okręgowy, Oddział I.

Jasło, dnia 23 sierpnia 1921. 10.004

Cg. Ia 294/21/2. Edykt. Przeciw Janowi Sochа którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu Okręgowego w Jaśle przez Teklę Socha w Szczucinach pozew ustalenie praw spadkowych po Adamie Socha. Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audjencję. Celem strzeżenia praw Jana Jana Sochy ustanawia się p. adw. dr. Ludwika Oberlandera w Jaśle. Kurator zastępywać będzie Jana Sochę w tej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okrągowy, Oddział I.

Jasło, 13 lipca 1921. 10.003

L. 77.714/21. W. IV. O. I. Sprostowanie. W rozporządzeniu Izby skarbowej we Lwowie z dnia 19 września 1921 L. 10155/pr. umieszczonem w 211 „Gazety Lwowskiej" z 22 września zaszła pomyłka, a mianowicie opuszczono słowa „o Mk 50 na litrze drożej od cen tam wymienionych" w ustępie po 2) który ma właściwie brzmieć: „za jeden litr 100 stopniowy spirytusu podwójnej rektyfikacji w postaci czystej loco rektyfikacja lub rozlewnia do naczyń nabywcy do wszelkich celów wymienionych pod 1) o Mk. 50 na litrze drożej od cen tam wymienionym".

L. 921/921. Edykt. Celem zwolnienia kaucji służbowej ś. p. Adama Studzińskiego, notarjusza w Stanisławowie z pod węzła kaucyjnego, wzywamy niniejszem wszystkich tych, ktorzyby z tytułu ustawowego prawa zastawu do kaulicji tej odpowiadającej za jego urzędowe czynności, jako notarjusza lub Komisarza sądowego w Sołotwinie, Bursztynie, Złoczowie i Stanisławowie, względnie za czynności prawne tegoż substytuta p. Władysława Kreitera, który zastępować notarjusza ś. p. Adama Strudzińskiego kilkakrotnie za tegoż życia, a następnie po tegoż śmierci aż do dnia 31 października 1920 jakiekolwiek pretensje rościć mogli, by te swoje pretensje w przeciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia tego edyktu w Izbie notarjalnej we Lwowie tem pewniej zgłosili, gdyż w przeciwnym razie bez względu na możliwe ich pretensje udzielonem zostanie zezwolenie na dewinkulację tej kaucji i jej wydanie.

Izba notarjalna.

Lwów, 3 września 1921. 9982 1—3

C. II. 200/21/1. Przeciw Antoniu'e Janos zam. Sral i Annie Janos z Dembna których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu powiatowego w Nowym Targu przez Zofję z Janosów 1 Zagała 2 Polczyk w Dembnie pozew o uznanie prawa własności. Na podstawie pozwu wyznaczona została audjenja na dzień 22 listopada 1921 godzina 10 przed południem w tym sądzie biuro Nr. 10. Celem strzeżenia praw Antoniny Janos zam. Sral i Anny Janos ustanawia się p. adw. dr. Wasiewicza w Nowym Targu kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwane w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki one w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Nowy Targ, 30 sierpnia 1921. 9980

C. I. 580/21/1. Edykt. Przeciw Michałowi Łucykowi Iwanowi, Hryciowi Łucykowi Iwana i Pawłowi Łucykowi Iwana, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu powiatowego w Obertynie przez Zofję z Łukasiewiczów Łucyk, wdowę po Iwanie pozew o uznanie prawa własności do niwy pół morgowej, zw. „za ogrodami" gminy Jakobowka do l. cz. C. I. 590/21/1 pr. Na podstawie pozwu wyznaczoną została ustna rozprawa na dzień 4 listopada 921. o godzinie 9 rano w tut. sądzie. Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Michała Łucyka Iwana, Hrycia Łucyka Iwana i Pawła Łucyka Iwana ustanawia się pana Dmytra Łucyka Iwana w Jakobówce kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie wyżmienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Obertyn, dnia 25 sierpnia 1921. 9981

Amortyzacje.

T. II. 8/21/4. Zarządzenie umorzenia czeku. Na wniosek Wiedeńskiego Banku Komercjonalnego przez adwokata dr. Edwarda Sternbacha w Krakowie, zastępionego podejmuje się postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonego czeku, który miał zaginąć i wzywa się posiadacza tego czeku, aby go do dni 45 licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu przedłożył temu sądowi. W razie przeciwnym po upływie tego terminu uznałby Sąd czek ten za umorzony. Czek ten oznaczony jest Nr. 007.571 wystawiony przez bank handlowy w Warszawie Oddział Kraków dnia 5 stycznia 1921 i opiewa na sumę 500.000 marek płatnych przez polską krajową kasę pożyczkową Oddział w Krakowie.

Sąd okręgowy, jako handlowy O. II.

Kraków, dnia 2 czerwca 1921. 7490 2—3

Rc. V. 1528/21/3. Na wniosek Oswalda Rappaporta we Lwowie zarządza się postępowanie celem umorzenia oznaczonych niżej papierów wartościowych, które miały zaginąć i wzywa się posiadaczy tych papierów wartościowych, aby zgłosili swe prawa w przeciągu od dnia ostatniego ogłoszenia. W razie przeciwnym uznałby sąd te papiery wartościowe jako pozbawione znaczenia. Wnioskodawca ma donieść sądowi, gdyby papiery wartościowe zostały wydane do wypłaty. Umorzenie nie nastąpi, gdyby papier wartościowy przed upływem terminu wykupiono lub na kogo innego przeniesiono, albo gdyby podjęto nowy arkusz. Oznaczenie papierów wartościowych: legitymacje kolejowe kolei państwowych we Lwowie ze zaliczeń w kwocie 19.900 Mk., 98 132 Mk., 4.266 Mk. i 54 170 Mk.

Sąd powiatowy S. I. Oddz. V.

Lwów, dnia 13 września 1921. 9991 2—3

Nc. 93/20. Na wniosek Kalmana Hellera, z Budzanowa, zarządza się postępowanie umorzenia zaginionego papieru wartościowego wzywając posiadaczy tego papieru do zgłoszenia swych praw do pół roku od daty edyktu. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie terminu ten papier wartościowy jako pozbawiony znaczenia. Oznaczenie papieru: Karta zastawnicza uprzyw. Galic. Banku hipotecznego Lwów filia Tarnopol z 25 stycznia 1914 L. 56.200 na dwa złote damskie, jeden złoty męski zegarki, jeden złoty męski, jeden złoty krótki łańcuszek z wisiorkiem i jedną złotą bransoletę.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Budzanów, 25 lutego 1921. 10013 2—3

Nc. II. 696/18/4. Edykt. Na wniosek p. Józefa Segela kupca we Lwowie ulica Kościuszki l. 2 zarządza się postępowanie celem umorzenia niżej wymienionych papierów wartościowych, które miały zaginąć i wzywa się posiadaczy tych papierów, aby zgłosili swe prawa do jednego roku od daty edyktu. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe jako pozbawione znaczenia. Oznaczenie papierów wartościowych: Bezugschein Nr. 1395 wystawiony 4 marca 1910 przez firmę Bank u. Wechselhaus Schostal u. Mendel w Bernie nabyć skupiony u niej los tureck Nr. 1586741 na okaziciela.

Sąd powiatowy Oddział II.

Halicz, 8 sierpnia 1921. 9995 2—3

Licytacje.

L. cz. A. 89 15/75. Dobrowolna sądowa licytacja nieruchomości. Sąd powiatowy w Wadowicach sprzedaje przez publiczną licytację na wniosek spadkobierców ś. p. Józefy z Grossmanów Stankiewiczowej niżej wymienionej realności wraz z przynależnościami ustanawiając wyszczególniona poniżej cenę wywołania, a mianowicie: realność lwh. 374 i realność lwh. 398 kc. gr. gm. miasta Wadowic dotąd na imię ś. p. Józefy z Grosmanów Stankiewiczowej wpisaną. Cena wywołania wynosi kwotę 3,000.000 Mk. Licytacja odbędzie się w dniu 11 października 1921 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 46. Oferty poniżej ceny wywołania nie będą przyjęte. Wierzycielom zabezpieczonym na tej realności zastrzega się ich prawa zastawu bez względu na cenę sprzedaży. Licytacyjną cenę kupna należy złożyć w gotowce do sądu a to 1 czwartą część ceny w 14 dniach licząc od dnia wydania uchwały, przebicia, resztę z dwóch równych ratach miesięcznych po prawomocności przybicia targu. Warunki licytacyjne można przeglądać w kancelarji sądowej.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Wadowice, 26 lipca 1921 r. 10.020

Kuratele.

P. XXIX. 88/21/4. P. Wolfa Dreschera właściciela realności we Lwowie, pozbawia się częściowo własnowolnosci z powodu choroby umysłowej. Kuratorką jego ustanawia się córkę jego, p. Chanę z Drescherów Bojdekową.

Sąd powiatowy S. I., Oddz. XXIX.

Lwów, 7 września 1921. 10022

Wyroki prasowe.

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Pr. 338/21. Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże Sądzie, że treść czasopisma „Sprawa Robotnicza" Nr. 12 z dnia 18 września 1921 pod tytułami: 1. „Burza nadciąga" w ustępie od słów: „Większość świadomych" do słów „ustawy wyjątkowej . 2. „Petersburska Prawda" w ustępach a) między słowami „W Rumunii" a słowem „widoczne" b) między słowem „głównie" a słowem „Rumunia". 3 „Z przeszłości i teraźniejszości oddziału zw. metalowego w Łodzi" w ustępie od słowa „Rewizji" do słów „związkow zawodowych" 4 „Do walki z bolszewikami" w ustępie od słów „Doniesienie powyższe" do końca artykułu. 5. „W Kołomyji" w ustępie między słowami poprzedniego artykułu „z miast" a słowami „w Kołomyji" — zawiera znamiona ad 1. występku z § 305 u. k., ad 2. występku z § 308 u. k., ad 3. i 5. zbrodni z § 65 a) u. k, ad 4. występku z § 308. 305 u. k. i z § 24 ust pras. uznał dokonaną w dniu 17 września 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 20 września 1921. 9987

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Pr. 336/21. Sąd okregowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść czasopisma „Ukrainskyj Wistnyk" Nr. 182 z dnia 17 września 1921 pod tytułami: a) „Bałtijski respublyky i Polszcza ta hał. sprawa", a) od słów „Te same" do słów „podumaje dechto", b) po słowach „Polszczaju ta Łytwoju" do końca artykułu 2. „Ratujmo sami sebe" w ustępach a) od słów „Ucz-wydno pry" do słowa „urjadamy", b) między słowami „ne może" a słowem „spowniwaty", c) od słów „Ce osobływo" do słowa „dla derżawy", d) między słowami „dla naselennja" a słowami „tam-ustajut", e) od słów „jakych ne" do słów „derżawna włada"; 3. „w oboroni praw ukraińskioi mowy" w ustępie między słowami „za teperisznoi" a słowem „władу pysaw". 4. „Nowyj pretendent" w ustępie od słów „Na Boha" do końca artykułu. 5. „Duchowna" w ustępie a) między słowem „Duchowna" a słowami „A win" b) od słów „a wże" do słowa „czesty" — zawiera znamiona

ad 1, 2, 3, 4 zbrodni z § 65 a) u. k., zaś ad 5 występku z § 302 u. k., uznał dokonaną w dniu 16 września 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 19 września 1921. 9985

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Pr. 339/21. Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże Sądzie że treść artykułu umieszczonego w czasopiśmie „Ukraińskij Wistnyk" Nr. 191 z dnia 20 września 1921 pod tytułem: „Sojuz Narodiw i Schidna Hałyczyna" w ustępach a) między słowami „objektywnych danych" a słowami „ta szczo", b) od słów „Ałe szczo ti" do słów „Narodiw w zahali" c) od słów „Wono tilky" do słów „wilnych narodiw", d) od słów „Koły ce" do końca artykułu — zawiera znamiona zbrodni z § 65 a) u. k., uznał dokonaną w dniu 19 września 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 21 września 1921. 9988

Firm. 473/21 Stow. IV. 194. Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych: Siedziba stowarzyszenia: Trembowla. Brzmienie firmy: Spółka handlowa rolników i hodowców w Trembowli, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością. Data statutu: Trembowla 1 czerwca 1920. Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem przedsiębiorstwa jest podniesienie gospodarstwa członków, a to tak w zakresie rolnictwa, jak i w zakresie hodowli bydła i trzody chlewnej i drobiu. Czas trwania: nieograniczony. Zawiadowcy: 1. ks. Eustachy Jełowicki, rz. kat. proboszcz w Trembowli, 2. Otto Florschütz, właściciel dóbr Trembowla, 3. Antoni Kopczyński, dzierżawca dóbr Trembowli. Podpis firmy: Pod firmą spółki umieszczą swoje nazwiska dwaj zawiadowcy Otton Florschütz i Antoni Kopczyński. Ogłoszenie: Ogłoszenie zwołania walnego zgromadzenia ogłasza się na 14 dni w czasopiśmie „Rolniku", oraz w lokalu Spółki. Udziały członków: udział członka wynosi 50 K. Odpowiedzialność: Za zobowiązania stowarzyszenia odpowiadają członkowie nadto jeszcze dalszą kwotą do jednorazowej wysokości deklarowanego udziału. Data wpisu: 15 lipca 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II.

Tarnopol, 27 czerwca 1921. 9961

Firmy.

Firm. 474/21. Oddz. A. 159. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddziału A. należy wciągnąć co następuje. Siedziba firmy: Podwołoczyska. Brzmienie firmy Droguerja pod „Złotym Lwem" Mr. Ph. M. Zimmermanna w Podwołoczyskach. Przedmiot przedsiębiorstwa handel towarami droguerjnymi oraz towarami w zakres tego rodzaju przedsiębiorstwa wchodzącymi. Forma spółki jawna od 1 listopada 1918. Spólnicy osobiści odpowiedzialni Dawid Schorr dyplomowany droguerzysta w Podwołoczyskach i Abraham Swattler dyplomowany droguerrzysta w Podwołoczyskach. Do zastępstwa istniejącego zakładu są uprawnieni obaj spólnicy kolektywnie. Podpis firmy Pod stampilją wyciśniętem lub przez kogokolwiek napisanem brzmieniem powyższej firmy każdy z powyższych spólników umieści własnoręcznie swoje imię i nazwisko. Dzień wpisu 23 lipca 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział II.

Tarnopol dnia 22 lipca 1921. 9962

Edykta

w sprawie uznania za zmarłego

T. V. 197/21/3. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia zaszłej śmierci. Dmytro Kutnyj urodzony 8 listopada 1901 w Pokropiwnej, powiat Tarnopol, rel. gr. kat. wolnego stanu, rolnik tamże zamieszkały i przynależny zmobilizowany przez wojskowe władze ukraińskie w r. 1919 do czynnej służby wojskowej dotychczas wedle poświadczenia zwierzchności gminnej w Pokropiwnej z dnia 22 czerwca 1921 do domu nie powrócił. Zeznaniem świadków i towarzyszy broni: Mykoły Kłaka pod przysięgą a Mychajła Kusznira i Iwana Górala bez przysięki słuchanych stwierdzono, że Dmytro Kutnyj dostał się w przebiegu wojny polsko ukraińskiej do niewoli polskiej, następnie umieszczony w obozie jeńców w Brześciu litewskim, zachorował na tyfus w następstwie którego miał tamże umrzeć. Gdy dowód śmierci nie da się ustalić przez dokument publiczny a z powyższego wynika że Dmytro Kutnyj poniósł prawdopodobnie śmierć, przeto na wniosek brata jego ks. Teodora Kutnoho wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci. Wydaje się ogólne wezwanie aby w przeciągu 3 miesięcy od ogłoszenia tego wezwania a najpóźniej do dnia 15 grudnia 1921 uwiadomiono Sąd o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i podjęciu dowodów Sąd roztrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.

Tarnopol, dnia 18 sierpnia 1921. 9999

T. 226/21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jakób Jacko Chytryna syn Matwija i Pelagji ur. 5 listopada 1882 w Perwiatyczach, rolnik, ostatnio tamże zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń a w szczególności wedle zeznań świadka Wasyla Jaremko miano go wynieść rannego podczas odwrotu wojsk austr. przed wojskami rosyjskimi i od tego czasu brak o nim wiadomości. Można zatem przyjąć iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24, 1, 2. ust. c. wzgl. ust. z 31 marca 1918 Nr. 128 dzpp. Wobec tego na wiosek Matwija Chytryny wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomość o zaginionym należy udzielać sądowi albo adw. dr. Emilowi Hubickiemu, którego ustanawia się kuratorem. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 9 stycznia 1922 wzgl. w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tej uchwały w Gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział VII.

Lwów, dnia 9 lipca 1921. 9994

T. V. 159/21/3. Edykt. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Kazimierz Rolak urodzony 31 lipca 1886 w Wałachówce powiat Zbaraż, rolnik tamże zamieszkały powołany w czasie ogólnej mobilizacji sił zbrojnych b. Monarchji Austr. węg. dla czynnej służby wojskowej przy 15 pp. opuścił w sierpniu 1914 r. swoje miejsce zamieszkania, nie daje o sobie żadnego znaku życia co stwierdza poświadczenie Zwierzchności gminnej w Wałachówce z dnia 5 maja 1921 oraz zeznanie żony Emilji Rolak, Swiadek i towarzysz broni Stefan Cebryński zeznał, że Kazimierz Rolak w czasie marszu w r. 1914 w okolicy Tarnowa pod wsią Siedniechową raniony w kark padł na ziemię. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzą wymowi ustawowego domniemania śmierci, przeto wdraża się na prośbę żony jego Emilji Rolak postępowanie celem uznania za zmarłego a małżeństwa rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. dr. Bobowskiemu adwokatowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadamość o zaginionionym. Kazimierza Rolaka o ileby żył wzywa się, aby przed wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 kwietnia 1922 r. rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy O. V.

Tarnopol, dnia 16 lipca 1921. 9998

T. 381/20/3. Dmytro Łotocki syn Petra gospodarz w Nieznanowie pow. Busk powołany wybuchem wojny do służby wojskowej dotąd nie wrócił. Przesłuchany pod przysięgą Dmytro Jaremko zeznał, że w jesieni r. 1914 był zajęty zwożeniem trupów poległych żołnierzy na polu koło Łanów polskich i przy jednym trupie odczytał metrykę „kabzel", a która opiewała na imię Dmytra Łotockiego, którego świadek osobiście nie znał. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 u. c. i § 1 i 2 ustawy z dnia 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. pp. przeto na prośbę jego żony Oleny Łotockiej wdraża się postępowanie celem uznania Dmytra Łotockiego za zmarłego, a małżeństwo jego z Oleną Łotocką zawartego za rozwiązane. Wydajo się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. dr. Epsteinowi adw. w Złoczowie, którego się zarazem ustanawia obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Gdyby Dmytro Łotocki mimo to żył, wzywa się go, aby przed niżej wymienionym sądem się stawił lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 25 listopada 1920. 9995

T 62/21/3. Iwan Geła syn Terentego ur. 12 lutego 1887 w Uciszkowie pow. Złoczów i tam zamieszkały, powołany w r. 1941 do 35 pułku wojska austr. w czasie bitwy pod Janowem raniony, dostał się w listopadzie 1921 do szpitala wojskowego we Lwowie, gdzie miał on wskutek rany, wedle opowiadania tamt. służby sanitarnej, w owym czasie tamże umrzeć, poczem go na cmentarzu Janowskim pochowano, co także potwierdziła zmarła już Anna Zając. Dalszych wiadomości o nim niema. Gdy zatem prawdopodobnie, że nieobecny zmarł, wdraża się na prośbę Julji Geła postępowanie celem ustalenia dowodu śmierci Iwana Gełу. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi adw. Hirschhornowi w Złoczowie wiadomości o zaginionym. Gdyby Iwan Geła żył, ma on się w sądzie stawić lub w inny sposób zawiadomić o tem. Na ponowną prośbę po 3 miesiącach od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" sąd ostatecznie rozstrzygnie powyższą prośbę.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Złoczów, dnia 26 sierpnia 1921. 10010

T. 395/20. Michał Hunczak syn Jędrzeja gosdodarz w Kutyszczach, pow. Brody, powołany z wybuchem wojny do służby wojskowej, brał udział wedle zeznań naocznego świadka w sierpniu 1914 w bitwie pod Krasnem trafiony został kulą w piersi upadł na ziemię, a cofające się wojsko deptało po nim. Od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że chodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 u. c. i § 1 i 2 ustawy z dnia 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p., przeto wdraża się na prośbę jego żony Paraskewii Hunczak ur. Pastuszczyn wdraża się postępowanie celem uznania Michała Hunczaka za zmarłego zaginionego, a małżeństwo jego z nią zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Grosskopfowi adwokatowi w Złoczowie, którego się zarazem ustanawia obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Gdyby Michał Hunczak mimo to żył, wzywa się go, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił oswem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Złoczów, dnia 27 listopada 1920. 9996

T. 354/20/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Mykieta Petruszka syn Onufrego i Jewdochy urodzony 24 kwietnia 1890 w Turzy wielkiej, gr. kat., gospodarz tamże zamieszkały, ożeniony na dniu 16 czerwca 1913 z Anną ur. Swystun, jako szeregowiec 9 pp. austr. wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Jurka Krajnyka, brał czynny udział w bitwie z Rosjanami pod Delatynem w 1916 r. i świadek ten widział jak podczas ataku wśród strzelaniny ze strony rosyjskiej tenże upadł na ziemię, a świadek dostał się do niewoli Od tego czasu zaginął wszelki ślad o życiu Mykiety Petruszki. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę jego żony Anny ze Swystunów Petruszka w Turzy wielkiej postępowanie celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego, którym się ustanawia dr. Fichnera, adw. w Stryju, wiadomości o powyż wymienionym. Mykietę Petruszka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w *Gazecie Lwowskiej*, rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 25 sierpnia 1921. 9913

T. V. 157/21/3. Edykt. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Szust, urodz. 3 października 1873 w Oknie pow. Skałat, rolnik, tamże zamieszkały, powołany w czasie ogólnej mobilizacji sił zbrojnych byłej Monarchji austr.-węgierskiej do czynnej służby wojskowej opuścił w sierpniu 1914 swoje miejsce zamieszkania a od roku 1919 nie daje o sobie żadnego znaku życia co stwierdza zeznanie żony Dominiki Szust pod przysięgą złożone oraz poświadczenie zwierzchności gminnej w Oknie z 20 maja 1921 r. Wedle zaprzysiężonych zeznań świadków Józefa Nemaka i Prokopa Storoszczuka popadł Jan Szust jako uczestnik wojny światowej w moc nieprzyjaciela i w niewoli rosyjskiej w gub. Riazańskiej zachorował na chorobę infekcyjną a oddany w drugiej połowie czerwca 1918 r. do szpitala miał tamże umrzeć. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzą wymogi ustawowego domniemania śmierci, przeto wdraża się na prośbę żony jego Dominiki Szust postępowanie celem uznania za zmarłego a małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Weissnichtowi, adwokatowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomość o zaginionym. Jana Szusta o ileby żył wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 kwietnia 1922 rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 12 lipca 1921. 9957

T. 159/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Teodor Mokryj syn Jana i Anny ur. 24 grudnia 1858 w Ostrowie i tamże zamieszkały, wyjechał w r. 1915 do Rosji wedle zeznań świadków Marji Gelmas i Wasyla Karylasa Ołeksiego Huszkiewicza i Michała Zywieckiego zamieszkał tam na kolonii Nowa Rudnik poczta Sokołów gdzie zmarł w jesieni 1915. Wobec tego zarządza się na wniosek Anny Mokrej postępowanie celem udowodnienia śmierci a zarazem ogłasza się wezwanie aby do dnia 31 grudnia 1921 udzielono wiadomości sądowi o wymienionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodu jednakowoż nie prędzej jak w 3 miesiące od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1921. 9936

T. 1290/20/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Mojsejów, urodzony 8 czerwca 1886 w Polanie, s. Teodora, zamieszkały w Polanie. brał udział w wojnie polsko ukraińskiej i wedle przeprowadzonych dochodzeń zaginął na Wielkanoc 1919 w bitwie pod Czyżkami. Wobec tego zarządza się na wniosek Hanuśki Mojsejów postępowanie celem uzasadnienia śmierci, a a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do dniu 31 grudnia 1921 udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodu a jednakowoż nie prędzej jak w 3 miesiące od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej. Sąd orzeczenie ostateczne o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII,

Lwów. dnia 6 grudnia 1921. 2576

T. 116/21/4. Іван Пилиняк син Романа з Майдану Гологірского уродженний 27/3 1882 а покликаний в році 1914 до 80 полка піхотинців австрійских брав участь в боях під Перемишлем еще того самого року. Відтак про нього нема вже жадноі дальшоі звістки. Позаяк правдоподібним є, що неприсутний помер вводить ся на прошене Маріі Пилипяк поступовання щоби визнати Івана Пилиняка за померщого. Видаеть ся одже загальне візвання, щоби уділено Судови або кураторови Андрієви Богубош з Майдану Гологірского вістку о пропавшім. Єслиби Іван Пилипяк жив мае він Суд о тім повідомити. На поновне прошення по 6 місяцях, від дня оголошеня едикту в „Газеті Львівский Суд остаточно рішить повивше прошеня.

Суд окружний В. IV.

Золочів, дня 30 червня 1921. 9919

T. 162/21/3. Edykt. Michał Dorosz, syn Macieja i Anastazji, urodzony 21 listopada 1874, rolnik gr. kat., żonaty zamieszkały w Uwsiu. służył w ostatniej wojnie światowej i brał udział w walkach na ostatnią o sobie wiadomość zapodał w r. 1914 przed wkroczeniem wojsk rosyjskich i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości z czego domiemywać się należy, że już nie żyje. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość a także jego samego, aby dał znać o tem sądowi do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu t. j. do dnia 2 marca 1922 roku. Po tym dniu sąd sprawę orzeknie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, O IV.

Brzeżany, 11 sierpnia 1921. 9944

T. 331/20/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Andrzej Sztefurak syn Nykoły i Taci, urodzony 1 września 1886 w Turzy wielkiej, gr. kat., gospodarz tamże zamieszkały, ożeniony 16 lutego 1911 z Tacią ur. Fendyk, wedle zaprzysiężonych zeznań świadków Mychajła Jackiw i Dmytra Kropnyk, brał tenże udział jako szeregowiec 33 pp. austr. w bitwie z Rosyami pod Lublinem w jesieni 1914 roku, został ciężko raniony w brzuch i pozostał na pobojowisku. ... ponadto od tego czasu zaginął wszelki ... o jego życiu. przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci. Wdraża się na prośbę jego żony Taci Sztefurak w Turzy wielkiej postępowania celem uznania za

zmarłego i celem związania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub obecnie ustanowionemu kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego p. dr. Baczyńskiemu, adwokatowi w Stryju wiadomości o powyż wymienionym. Andrzeja Sztefuraka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej" rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stryj, dnia 13 sierpnia 1921 10019

T. 280/20/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Iwan Hudak syn Teodora i Marji, urodzony 3 lipca 1874 w Stańkowie, gr. kat., gospodarz tamże zamieszkały, ożeniony dnia 25 października 1904 z Julją Duciak, wedle zaprzysiężonych zeznań świadków Franciszka Blatkiewicza, Izaka Gartenberga i Julji z Duciaków Hudak dostał się jako żołnierz austrjacki z Przemyśla po tegoż upadku do niewoli rosyjskiej i tam w obozie jeńców w Troicku niedomagał na zdrowiu w 1915 roku i wskutek tej choroby w następnych latach miał umrzeć. Gdy ponadto od 1916 roku nie daje Iwan Hudak żadnego znaku życia, przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie smierci. Przeto wdraża się na prośbę jego żony Julji z Duciaków Hudak w Stańkowie postępowanie celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzilono sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego, którym się ustanawia dr. Kałuskiego, adwokata w Stryju wiadomości o powyż wymienionym Iwana Hudaka wzywa się aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy, licząc od dnia głoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej" rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Stryj, dnia 13 września 1921. 10018

T. 180/21/3. Edykt. Fedko Łotocki syn Hryńka, urodzony 9 stycznia 1876 w Żeniowie powiat Gliniany powołany w roku 1914 do austrjackiego służby wojennej na froncie rosyjskim dostał się do niewoli. Ostatnia jego wiadomość pochodziła z niewoli 10 lipca 1917. Od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. Gdy zatem prawdopodobnie, że nieobecny zmarł wdraża się na prośbę Petroneli Łotockiej postępowanie na uznanie Fedka Łotockiego za zmarłego a małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Bałtarowiczowi adwokatowi w Złoczowie wiadomości o zaginionym Gdy Fedko Łotocki jeszcze żył ma on wiadomość o tem. Na ponowną prośbę po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej Sąd ostatecznie rozstrzygnie powyższą prośbę.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Złoczów, 30 sierpnia 1921. 10023

T. IV. 166/20 5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Szczepanek urodzony w roku 1890 w Brzanie dolnej i tam zamieszkały służąc przy 20 p. p austrjackiej miał zginąć jako żołnierz dnia 23 sierpnia 1914 w bitwie pod Kraśnikiem i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1 ces. rozp. z dnia 31 marca 1918 L. 128 Dz. p. p. przeto wdraża się na prośbę Apolonji Szczepankowej postępowanie celem uznania za zmarłego, wydaje się przeto ogólne wezwanie. aby udzielono tutejszemu sądowi lub kuratorowi adw. dr. Barbackiemu wiadomości o powyż wymienionym a jego samego wzywa się, aby przed tutejszym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31 marca 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Nowy Sącz dnia 8 kwietnia 1921. 9975

T. 375/21/3. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Petro Wołoszyn syn Nykoły urodzony 10 lipca 1880 zamieszkały w Woronie Sp. Ottynia, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr., odszedł na front a jak dochodzenia wykazały został w listopadzie 1914 pod Przemyślem zabity. Gdy prawdopodobnem jest, że wyż wymieniony poniósł śmierć, przeto na prośbę Marji Wołoszyn w Woronie wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się ogólne wezwanie, by uwiadomiono Sąd lub kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego dr. Füllenbauma w Ottynji aż do dnia 10 stycznia 1922 o zaginionym Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie śmierci.

Sąd powiatowy Oddział IV.

Stanisławów, 31 sierpnia 1921. 9977

T. 914/20/8. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Tomasz Parchowicz syn Hilarjona i Zenobji ur. 16 października 1886 w Skomorochach, ostatnio w Bobiatynie zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz ukraiński i wedle przeprowadzonych dochodzeń miał w Odesie umrzeć na tyfus przed 27 kwietnia 1920. Od 1 listopada 1918 nie dał o sobie żadnej wiadomości. Można zatem przyjąć iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 1, 2 u. c. wzgl. ust. z 31 marca 1918 Nr 128 dzpp. Wobec tego na wniosek Tekl Parchowicz wdraż się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 27 października 1913 w Bobiatynie między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw. dr. Edwinowi Czeszerowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Po dniu 15 stycznia 1922 jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostatecznie orzeczenie.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.

Lwów, dnia 14 lipca 1921. 9993

T. V. 174/20/3. Edykt. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Adam Ziemba, urodzony 23/12 1890 w Borkach małych, powiat Skałat, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austrjackiego, opuścił 1 sierpnia 1914 swoje miejsce zamieszkania i jako żołnierz brał udział w wojnie światowej. — Od tego czasu nie daje o sobie żadnego znaku życia, co stwierdza poświadczenie Urzędu gminnego w Borkach małych z dnia 26 maja 1920. Zaprzysiężonem zeznaniem Władysława Orzechowskiego stwierdzono, że Adam Ziemba zachorował jesienią 1914 r. w Przemyślu na cholerę i zmarł w szpitalu. Świadek Orzechowski słyszał o tem od nieżyjącego już obecnie towarzysza broni Mikołaja Pauliny. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzą wymogi z § 1 alinea 1. ustawy z dnia 31 marca 1918 r. L. 128 Dz. u. p. przeto wdraża się na prośbę żony tegoż Marii Ziemba postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Csillikowi adwokatowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeństwa wiadomość o powyżej wymienionym. Adama Ziembę, o ile by żył, wzywa się. aby przed niżej wymienionym sadem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 kwietnia 1922 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i uznaniu małżeństwa za rozwiązane.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 30 listopada 1920. 9958

T. 70/21 5. Edykt. Michał Zieliński syn Jana ur. 7 sierpnia 1887 w Nowosiółkach pow. Kamionka strum., powołany został w r. 1914 do austrjackiego wojska brał czynny udział w wojnie światowej i dostał się do niewoli rosyjskiej. Świadek Wiktor Hawryszków zeznał, że był razem z Zielińskim w niewoli rosyjskiej i tam Zieliński zachorował na tyfus w Petropawłosku gdzie wedle opowiadania naocznych świadków w maju 1920 umarł. Od tej pory brak o nim jakiejkolwiek wieści. Gdy zatem prawdopodobnie, że nieobecny zmarł, wdraża się na prośbę Anny Iwaszków zam. Zielińskiej postępowanie celem ustalenia dowodu śmierci Michała Zielińskiego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Majblumowi w Złoczowie wiadomości o zaginionym. Gdyby Michał Zieliński żył ma on zawiadomić o tem. Na ponowną prośbę po 3 miesiącach od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" Sąd ostatecznie rozstrzygnie powyższą prośbę.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Złoczów, dnia 20 czerwca 1921. 10.011)

T. 196/2. Mikołaj Markuszewski syn Pawła i Tekli ur. w Kopyczyńcach 12 stycznia 1891, żołnierz armji austryjackiej wyruszył w sierpniu 1914 na wojnę i od tego czasu brak o nim jakichkolwiek wiadomości. Gdyby zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl ustawy z 31 marca 1919 Nr. 128 Dz. p. p. zarządza się na wniosek Tekli 1 śl. Markuszewskiej 2 śl. Tytor postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo dr. Widrakowi adw. w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego. Mikołaja Markuszewskiego wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 kwietnia 1922 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Czortków, 9 września 1921. 10.008 1—2)

T. 494/20/3 Edykt. Michał Kazków syn Jędrzeja gospodarz w Jeziernie powiat Zborów powołany w listopadzie 1915 roku do służby wojskowej walczył na froncie włoskim i dotąd do swej siedziby nie wrócił. Przesłuchany pod przysięgą świadek Stefan Zubka zeznał, że w październiku 1916 padł Michał Kazków na froncie włoskim od kuli armatniej, co świadek na własne oczy widział. Gdy wobec tego jest prawdopodobnem, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Marji Chrystynycz zam. Kazków postępowanie celem udowodnienia jej śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby do 3 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" albo Sądowi albo panu Bałtarowiczowi adw. w Złoczowie, którego się ustanawia kuratorem udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Złoczów, dnia 11 grudnia 1920. 9997

JARZĘBINĘ i TARNINĘ

kupuje

J. A. BACZEWSKI

zgłoszenia we fabryce Zniesienie koło Lwowa.

Fachowca do samodzielnego prowadzenia w poważnej instytucji przemysłowo-handlowej

działu żelaznego

obznajomionego ze źródłami zakupu, posiadającego dłuższą praktykę, poszukuje wielka instytucja przemysłowo-handlowa. Zgłoszenia z podaniem odpisów świadectw, oraz z podaniem odnośnych referencji należy nadsyłać do administracji pod „Przemysł Naftowy" do dnia 30 września b. r.

XXXI. Walne Zgromadzenie

Członków Powiatowej Kasy Zaliczkowej i Oszczędności w Żydaczowie

odbędzie się dnia dnia 10 października 1921 o godzinie 10 przed południem

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia. 2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za rok 1920. 3 Sprawozdanie Komisji rewizyjnej i wniosek na udzielenie Dyrekcji absolutorjum. 4. Wniosek Rady Nadzorczej co do rozdziału czystego zysku. 5 Wniosek na rozwiązanie Towarzytwa. 6. Wybór likwidatorów,

Żydaczów dnia 24 września 1921.

Rada Nadzorcza.

Unieważnia się dokument zwolnienia (l. nieznana) z dnia 9 lutego 1920 r., wystawiony przez P. K. U. w Tarnopolu na imię Ferdynanda Lerchera, ur. 24 września 1895 w Bolechowie, słuchacza filozofji, zagubiony około 15 sierpnia 1921 r.

Osoba starsza, inteligentna, chora, w najstraszniejszem położeniu, błaga o żywność i ubranie. **Wanda Milcrowicz**, ul. św. Antoniego 7, w suterenach.

Kupujcie Milionówkę!

KROCHMAL „BŁYSZCZ", przewyższający swą dobrocią krochmal z kotkiem, nie zawiera żadnych szkodliwych domieszek i dlatego nie psuje bielizny.

DO NABYCIA W SKŁADNICY SPOŻYWCZEJ STANISŁAWY ZIEMBIŃSKIEJ, FREDRY 9.

Obwieszczenie.

Dział Bud.-Kwat. D. O. Gen. Lwów rozpisuje niniejszem konkurs na 10 (dziesięć) wagonów wapna palonego pierwszej jakości.

Oferty należycie ostemplowane należy wnosić z napisem „Oferta na dostawę wapna" do Protokołu głównego Działu Bud. Kwat. D. O, Gen. Lwów l. 2 I. p. najdalej do dnia 30 września 1921 r godz. 12.

Do oferty należy dołączyć odpis dowodu złożenia na 5 prc. ogólnej sumy tytułem należytości za całą ilość oferowanego wapna jako wadjum do Kasy Komisji Gospodarczej Działu Bud. Kwat. D. O Gen, Lwów, ul. Fredry l. 2, III, p.

Szef Działu Bud-Kwat. D. O. Gen. Lwów,
w z. Inż. T. Kinel mjr. m. p.

Pokoju z meblami lub bez, jednak z oddzielnym wchodem poszukuję. Zgłoszenia do Adm. „Gazety Lwowskiej".

Kakao holenderskie Van Houtena w oryginalnem opakowaniu, jak również na wagę, poleca Składnica Spożywcza Stanisławy Ziembińskiej, Fredry 9.

1 wagon śrub, 1000 sieczkarń, 25 gniotowników, maszyny do wyrobów cementowych, motory elektryczne i dynamo-maszyny oraz w i. tanio sprzeda

„PION" Zakłady Przemysłowe Lwów, Lwowska 48, tel. 4-7-6 na „TARGACH WSCHODNICH" pawilon prow. „F" grupa VIII, stanowisko 15.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego nakładem Józefa Ziembińskiego.

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Biblioteka Jagiellońska Kraków 137